FATUM JEDNEGO GŁOSU - str. 4

UNIKAJMY SPORÓW - str. 6

Biblioteka Publiczna Czytelnia Czasopism

TYGODNIK SUWALSKI

Nr 14/180 Rok V 7 kwietnia 1994 Cena 2500 zł

OKR

W SOBOTĘ 6 marca, w Suwalskim Teatrze Animacji przeprowadzono wojewódzkie eliminacje XXXIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Od godz. 10.00 rano swoich sił na "scenie" próbowało 17 recytatorów, popołudnie zajęli śpiewający poezję (11 osób), natomiast wieczór przeznaczono na monodram oraz turniej "wywiedzione ze słowa" (3 uczestników).

dokończenie na str. 9

XLVIII Sesja Rady Miejskiej

STATUT ODRZUCONO

XLVIII SESJĘ Rady Miejskiej zdominowały dyskusja o bezrobociu, głosowanie nad projektem opracowanego przez klub Centroprawica statutu rady oraz wyjaśnienia przewodniczącego komisji rewizyjnej dotyczące kilku kontrowersyjnych spraw.

Zanim jednak rozpoczęto merytoryczną dyskusję, Jerzy Lasota podziękował radnym za wpłaty za konto Fundacji "Spełniona Nadzieja". Franciszek Koza i Zdzisław Kolenkiewicz przekazują na jej rzecz wszystkie swoje apanaże. Wspierają ją Zdzisław Chmielewski, Piotr Hołdyński i Grzegorz Kochanowicz.

Z wystąpienia kierownika Rejonowego Urzędu Pracy – Ryszarda Podziewskiego wynikało, że w Suwałkach jest 8.915 bezrobotnych, z czego 54 procent nie pobiera zasiłków.

Radny Grzegorz Kubaszewski był ciekawy, jakie są efekty "walki z bezrobociem"? Jakie konkretne korzyści przyniosły zainwestowane w przeciwdziałanie temu zjawisku środki?

Radny Zdzisław Chmielewski sprzeciwił się takiemu stawianiu sprawy. – Powinniśmy skończyć dyskusję o "walce z bezrobociem". Wiadomo przecież, że przyniesie efekty dopiero wtedy, gdy poprawi się koniunktura.

Kierownik RUP potwierdził ten kierunek myślenia.

Na pytanie G. Kubaszewskiego odpowiedział radny Andrzej Skalski.

– Skutki walki – to 1300 nowych miejsc pracy, to pieniądze na przeżycie dla 1300 rodzin.

W następnym punkcie obrad głos zabrał przewodniczący komisji rewizyjnej – Stanisław Kowalczyk. W ciągu ostatnich tygodni komisja zbadała kilka spraw, m.in. sposób rozdysponowania środków na cele społeczne, ustalenia wysokości płac prezydenta, sprawę hotelu "Hańcza", kosztów pobytu byłego radnego Mariana Chmielewskiego na kursie w Danii oraz tekstu w "Kurierze Porannym" zamieszczonym 4 grudnia 1993 roku, zawierającym wypowiedź prezydenta Leszka Poźniaka, którą kilku radnych poczuło się dotkniętych.

S. Kowalczyk stwierdził, że środki na cele społeczne rozdysponowano prawidłowo, żadnych uchybień nie stwierdzono też w sposobie ustalenia wysokości płacy prezydenta. Jeśli chodzi o jego wypowiedź dla "Kuriera", komisja uznała, że radni, którzy poczuli się dotknięci, powinni dochodzić zadośćuczynienia swoich "krzywd" indywidualnie, przed sądem. Nie potwierdziły się informacje przekazane przez radnego i członka zarządu – Grzegorza Kochanowicza, zamieszczone na łamach "TS", na temat wyjazdu byłego radnego na kurs do Danii za pieniądze z kasy miejskiej. Jarosław Zieliński stwierdził, że wobec takiego obrotu sprawy Grzegorz Kochanowicz powinien na łamach "TS" Mariana Chmielewskiego przeprosić.

Grzegorz Kochanowicz ostro się temu sprzeciwił.

– Myślałem, że egzekutywy się skończyły i mogę mówić, co chcę. Jeśli Marian Chmielewski czuje się urażony, może dochodzić swoich praw przed sądem. W tekście autorstwa Mariana Chmielewskiego też było wiele nieścisłości – powiedział.

– Zgadzam się z Panem. Ale dlatego, że zdarza się Panu mówić nieprawdę, staje się Pan po prostu osobą niewiarygodną – odparł Tadeusz Szturgulewski. – Proszę nie sugerować, że nic się nie stało. Prezydent oszkalował radnych, 1,5 mld utopiono w hotel... Żądam wyjaśnienia sprawy – odpowiedzi na

dokończenie na str. 3

Dobre chęci nie wystarczą

Na wniosek szefa Komendy Rejonowej Straży Pożarnej odbyło się w Urzędzie Miasta spotkanie poświęcone działaniom prowadzącym do zminimalizowania ilości wypadków spowodowanych przejazdem tranzytowym przez Suwałki dużych samochodów ciężarowych. Wzięli w nim udział przedstawiciele Policji, WDDM, UW i UM. Powiało grozą, kiedy nadkomisarz Marian Chmielewski z Wydziału Ruchu Drogowego KRP stwierdził, że od czerwca, a w stu procentach od 1 września, cały transport ciężarowy z przejścia w Ogrodnikach zostanie skierowany na Budzisko (obecnie w Ogrodnikach odprawia się na dobę ok. 220 pojazdów, a w Budzisku – 300) i czy tego chcemy, czy nie – ruszy on ulicami Pułaskiego i Kościuszki. Ogrodniki będą wówczas jedynie lokalnym przejściem dla samochodów osobowych. Marzeniem mieszkańców jest obwodnica, ale wiadomo że to sprawa przyszłości. W tej chwili, zdaniem nadkomisarza Chmielewskiego, najważniejsza jest poprawa stanu technicznego ulic, zwiększenie przepustowości ul. Pułaskiego poprzez jej modernizację. Od września będzie problem z przejściem na drugą stronę tej ulicy i nie załatwi tego sygnalizacja świetlna. Całe szczęście, że ul. Kościuszki ma dobrą podbudowę kostkową, bo do tej pory już byłaby "rozjechana". Z poglądem tym zgodził się Bogusław Żukowski, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki i Przekształceń Własnościowych Urzędu Wojewódzkiego. Zaznaczył też, że w budżecie wojewódzkim są potrzebne środki finansowe na łatanie dziur w jezdniach oraz moce przerobowe, potrzebna jedynie dobra pogoda, której dotychczas brakowało. Proponował też poszerzenie ul. Pułaskiego w ramach obecnego pasa drogowego kosztem zieleni. Realizacja drugiego pasa jezdni jest bowiem w tym roku niemożliwa ze względu na brak środków finansowych i długotrwałą procedurę wywłaszczeniową. Kierownik Wydziału Inwestycji UM, Mieczysław Modzelewski, zauważył, że jeśli rozpocznie się przebudowę ulicy i skrzyżowań, trzeba będzie rozwiązać sprawę ruchu pojazdów. Powraca więc problem objazdu.

Zebrani ustalili, że Zarząd Miasta zwróci się do Rady Miejskiej o opinię spisania porozumienia z wojewodą na temat wspólnego sfinansowania zadania pod nazwą "Obwodnica", polegającego na pozyskaniu terenu i opracowania dokumentacji do etapu wydania pozwolenia na budowę oraz o podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia do ministra transportu i gospodarki morskiej o budowę obwodnicy w Suwałkach.

(aw)

Fot. W. Arasimowicz

Dzwoń pod nr telefonu 958
- uzyskasz informację dotyczącą AIDS.

KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (25 – 31 marca) na terenie naszego województwa zanotowano 87 włamań i kradzieży (straty – ok. 1,9 mld zł), jedno utonięcie i jedno samobójstwo. W trzech wypadkach drogowych trzy osoby zostały ranne, a jedna zginęła. Spłonęło mienie o wartości ok. 700 mln zł.

Na gorącym uczynku zatrzymano 24 sprawców przestępstw.

★ ★ ★

W Suwałkach przedświąteczny tydzień obfitował we włamania i kradzieże. W nocy z 24 na 25 marca po wyłamaniu zamków w drzwiach złodzieje dostali się do sklepu spożywczego przy ul. Lityńskiego, skąd wynieśli konserwy, wina i inne artykuły spożywcze o wartości ok. 13 mln zł. Włamano się również do mieszkania przy ul. Brzozowej. Właściciel utracił telewizor, magnetowid i złotą biżuterię (straty – ok. 23 mln zł). Natomiast właściciel warsztatu samochodowego przy ul. Wojska Polskiego w wyniku włamania pozbawiony został różnorodnych narzędzi na sumę ok. 15 mln zł. Na tzw. pasówkę (ostatnio bardzo "modny" rodzaj włamania) nieznani sprawcy weszli do mieszkania przy ul. Chopina. Kosztowało to właściciela lokalu ok. 200 mln zł, został bowiem pozbawiony pieniędzy, sprzętu radiowo–telewizyjnego i złotej biżuterii.

Obiektem kradzieży były również samochody. Z garażu przy ul. Gałaja skradziono białą ładę 2107 o numerze rejestracyjnym SUN 7442. W nieznanym kierunku odjechał "maluch" (SWT 0060) zaparkowany przy ul. Utrata. Około 330 milionów złotych utracił właściciel stara 200 (SUW 7810) zaparkowanego przy ul. Andersa. Ciężarówka została bowiem skradziona wraz z ładunkiem – warzywami i cytrusami. Szczęście miał natomiast posiadacz łady skradzionej z parkingu przy ul. Falka. W wyniku natychmiastowych działań na przejściu w Kuźnicy Białostockiej zatrzymano obywatela Białorusi, który próbował przemycić ten samochód za granicę.

29 ub.m. ok. 20.00 na ul. Kościuszki patrol ruchu drogowego zatrzymał na gorącym uczynku usiłowania rozboju 22–latka. Wspólnie z dwoma innymi mężczyznami napadł on na 18–letniego chłopca i żądał wydania pieniędzy.

★ Plenum Związku Nauczycielstwa Polskiego obradowało nad procesem przekazywania placówek oświatowych samorządom gminnym. Związkowcy stwierdzili, że warunkiem przekazania gminom szkół jest ich oddłużenie oraz uregulowanie prawne własności gruntów i budynków.

★ W Suwałkach około godziny 20.00 emituje muzykę dyskotekową tajemnicze radio X.

★ Unia Pracy nie skorzystała z zaproszenia SdRP do wspólnego startu w wyborach samorządowych i postanowiła utworzyć własny komitet wyborczy pod nazwą "Suwalczanie z Unią Pracy".

★ W Suwałkach przebywał zastępca kierownika Urzędu Pracy w Warszawie, Adam Gwara. Celem wizyty było zapoznanie się z problemami rynku pracy oraz funkcjonowaniem urzędów pracy.

(aw)

Koleżance
Łucji Wojtulewicz
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
teściowej
składają pracownicy
Urzędu Miasta w Suwałkach

TYGODNIK SUWALSKI Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66–40–22 i 66–76–67 wew. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski** (redaktor naczelny), **Ryszard Łapiński, Halina Wilk** oraz stali współpracownicy. Opracowanie komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 66–69–73. Druk: PHU "GRAF", Suwałki, ul. Pułaskiego 12, tel. 66–95–15. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

dokończenie ze str. 1

pytanie, kto za to odpowiada, kto zawinił...

Jego głos pozostał jednak bez echa. Przewodnicząca poprosiła prezydenta o odczytanie sprawozdania z działalności zarządu. I tak – od 9 lutego zarząd odbył 6 posiedzeń, rozpatrzył 80 spraw. M.in. podjął decyzję o przyznaniu 475 mln na dokończenie remontu basenu przy szkole nr 10 w Suwałkach i 200 mln na jego wyposażenie. Ponadto postanowił powołać komisję, która po dokonaniu przeglądu szkół w mieście wytypuje te, które wymagają natychmiastowego remontu.

W kwestii hotelu "Hańcza" prezydent poinformował, że zgodnie z sugestią komisji rewizyjnej Zarząd Miasta podpisze z likwidatorem Przedsiębiorstwa Turystycznego "Wigry" – do niedawna właściciela hotelu – ugodę, na mocy której strony zrezygnują z wzajemnych zobowiązań.

Wspomniał też o porozumieniu z wojewodą w sprawie obwodnicy i o spotkaniu na temat organizacji ruchu tranzytowego przez miasto. Radny T. Szturgulewski skomentował ostatni fragment jego sprawozdania:

– Odprowadzamy do budżetu centralnego 80 procent naszych podatków. I mamy prawo do obwodnicy. A swoją drogą szkoda, że nie przekopaliśmy ulicy Kościuszki. Wtedy może nie musielibyśmy o obwodnicę prosić.

Następnie prezydent wystąpił z wnioskiem o dokonanie zmiany uchwały budżetowej, podjętej w lutym. Regionalna Izba Obrachunkowa dopatrzyła się

XLVIII Sesja Rady Miejskiej

STATUT ODRZUCONO

w niej nieprawidłowości polegających na nieuwzględnieniu rezerwy budżetowej. 22 głosami "za", 2 – "przeciw" i 1 "wstrzymującym się" wniosek przegłosowano.

Bez problemów przeszła też uchwała w sprawie obrotu nieruchomościami. Nie przyjęto natomiast projektu statutu Rady Miasta opracowanego z inicjatywy i przez członków klubu Centroprawica. Za przyjęciem opowiedziało się 11 radnych, przeciwko – 12, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Radny Szturgulewski pełen oburzenia, zwracając się do tych, którzy głosowali przeciwko projektowi, powiedział:

– Lewica lubi bezprawie. Obiecuję, że jeżeli któryś z Was zechce kandydować w nadchodzących wyborach, będę chodził po domach i opowiadał, co żeście przez 4 lata robili...

W końcówce sesji prezydent, pracownicy UM i służb komunalnych odpowiadali na pytania radnych.

Radny Adam Wigierski prosił Straż Miejską o zajęcie stanowiska w sprawie petycji 120 mieszkańców bloku przy ulicy Witosa 4 A o zlikwidowanie znaku zakazu parkowania przed budynkiem.

– Straż stoi pod blokiem i wlepia mandaty tym, którzy podjadą pod dom od strony klatek schodowych – upominał się o swoich wyborców.

Szef Straży Miejskiej – Grzegorz Mackiewicz, wyjaśnił, że obok znajduje się duży parking i nie ma powodów parkowania pod samymi drzwiami.

Wobec przedłużającej się dyskusji radny Maciej Ambrosiewicz zasugerował, by sprawę skierować do odpowiedniej komisji.

Radny Jerzy Pelczarski w imieniu rodziców nastolatków poprosił o skontrolowanie kawiarni i barów w centrum Suwałk.

– Rodzice twierdzą, że podaje się w nich kilkunastolatkom alkohol, że w tych lokalach młodzież narkotyzuje się – powiedział.

Radny Ryszard Łapiński zaproponował, by cofać koncesje właścicielom barów, sprzedających alkohol nieletnim.

Wiceprezydent Barbara Klimiuk w odpowiedzi stwierdziła, że wkrótce we wszystkich tych obiektach przeprowadzi się kontrole.

Radny S. Kowalczyk poruszył sprawę śmieci zebranych na kupki przez właścicieli prywatnych posesji. – Kto ma je sprzątać? – pytał.

Prezydent powiedział, że zarząd, jeśli Rada da mu takie upoważnienie, nakaże PGK uprzątnięcie śmieci. Kosztować ma to około stu milionów złotych.

Radny G. Kubaszewski pytał o przepełnione, "wychodzące z siebie" pojemniki na osiedlu Centrum. Aleksy Lewszuk – o bloki zamieszkałe przez lekarzy, które miały być przejęte przez miasto.

T. Szturgulewski stanął w obronie spółki "Ebro", która ponoć pragnie się włączyć w porządkowanie miasta, ale miasto nie chce z jej usług skorzystać.

Wiceprezydent Barbara Klimiuk wyjaśniła, że włączenie spółki w proces zagospodarowywania odpadów będzie możliwe, gdy instytucja z Warszawy, opracowująca system utylizacji, znajdzie dla niej miejsce w całym "łańcuchu".

Innym problemem, poruszonym przez radnego T. Szturgulewskiego, były zaległości czynszowe spółki wobec ZBM. Ebro winne jest 120 mln plus odsetki. Barbara Klimiuk stwierdziła, że nie widzi powodów, dla których miasto miałoby darować tak duże pieniądze.

– Jeśli spółka zdecydowała się wynajmować lokal, musiała się liczyć z kosztami – powiedziała. Ostatecznie po chwili dyskusji dodała, że gdyby spółka uregulowała podstawowe zaległości wobec miasta – wpłaciła 120 mln, można byłoby ewentualnie pomyśleć o umorzeniu odsetek.

Wyjaśnienia pani wiceprezydent nie usatysfakcjonowały T. Szturgulewskiego. – To my już nie mamy własnych fachowców od śmieci? Musimy zlecać opracowywanie systemu warszawiakom? – pytał.

B. Klimiuk odparła, że miasto nie miało wpływu na wybór firmy. Zadecydowało o tym Macrum, z którym miasto podpisało umowę na dostawę i instalację urządzeń do kompostowni. I to Macrum w ramach umowy miało system opracować. A że zleciło jego wykonanie innej firmie, to już nie sprawa Suwałk.

(W związku z tym, że radni nie zgłaszali już żadnych zastrzeżeń do wyjaśnień prezydenta i jego służb, "TS" nie będzie ich drukował).

Na tym część merytoryczną sesji zakończono. Zanim radni opuścili salę, przewodnicząca odczytała życzenia skierowane do rady przez rektora Wyższej Szkoły Służby Społecznej dr. Marka Marczewskiego. (h)

OBWIESZCZENIE
Prezydenta Miasta Suwałk

z dnia 25 marca 1994 roku

Zgodnie z art. 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30.09.1980 r. w sprawie ochrony środowiska przed odpadami i innymi zanieczyszczeniami oraz utrzymania porządku i czystości w miastach i wsiach (Dz.U. nr 24 poz. 91) informuję, że na jednostkach organizacyjnych (przedsiębiorstwa, spółki, spółdzielnie mieszkaniowe) i osobach fizycznych będących właścicielami, zarządcami i dzierżawcami nieruchomości położonych na terenie miast ciąży obowiązek utrzymania czystości i porządku poprzez:

1. Usuwanie odpadów z nie zabudowanej części nieruchomości i z części obiektu budowlanego przeznaczonegoo do wspólnego użytkowania oraz gromadzenia tych odpadów w miejscach na ten cel przeznaczonych, a w razie potrzeby odpowiednie ich unieszkodliwianie.

2. Wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do gromadzenia odpadów oraz utrzymania ich w odpowiednim stanie sanitarno-porządkowym.

3. Oczyszczanie ze śniegu, lodu i błota oraz innych zanieczyszczeń chodników położonych wzdłuż nieruchomości i połowy szerokości jezdni na terenach o zwartej zabudowie.

Wyznaczam termin 10 kwietnia 1994 roku jako ostateczny na dopełnienie obowiązków wynikających z przytoczonego rozporządzenia.

FATUM JEDNEGO GŁOSU

Po obradach Rady Miejskiej, odrzucającej nowy statut, Centroprawica zwołała konferencję prasową, aby, jak powiedział jej lider Jarosław Zieliński, powiedzieć o tym, co się stało na tej sesji, sesji z pozoru bardzo spokojnej. Klub obok jego lidera reprezentowali Grzegorz Kubaszewski, Zdzisław Chmielewski i Tadeusz Szturgulewski. Oto co powiedzieli.

Grzegorz Kubaszewski:

Zgodnie z uchwałą październikowej sesji na wniosek Centroprawicy została powołana niemalże jednogłośnie komisja w celu opracowania projektu nowego statutu miasta i regulaminu pracy Rady Miejskiej w Suwałkach. W jej skład weszło czterech radnych z Centroprawicy – inne kluby nie zgłosiły swoich przedstawicieli. Opracowane do końca ub. roku dokumenty zostały rozesłane do wszystkich radnych w celu zgłoszenia własnych uwag. Tylko sześciu radnych złożyło propozycje zmian i uzupełnień. Po uwzględnieniu części wniosków komisja przedłożyła projekty tych podstawowych dokumentów do zatwierdzenia.

Zarówno statut, jak i regulamin miały na celu uporządkowanie pracy rady i jej organów. W stosunku o obecnego statutu projekt nowego przewidywał niektóre nowe elementy, np. powołanie konwentu – organu doradczego przewodniczącego rady, nagrywanie obrad na taśmę magnetofonową przechowywaną do czasu zatwierdzenia protokółu. Ważnym elementem jest też zasada ustalania wynagrodzenia członków Zarządu Miasta poprzez uchwały RM. Teraz tę sprawę załatwia przewodnicząca RM na wniosek Zarządu Miasta, nie informując rady o swoich decyzjach. Regulaminy rady i poszczególnych komisji miały również służyć usprawnieniu pracy. Wydawało się, że rozwiązanie tego problemu leży w interesie wszystkich radnych i od dzisiaj praca rady będzie opierała się na nowych zasadach. Niestety, bez żadnej dyskusji stosunkiem głosów 12 do 11 przy jednym wstrzymującym się nasze propozycje zostały odrzucone.

Zwracam uwagę na brak konsekwencji w postępowaniu radnych. Zaprzeczyli sami sobie – zniszczyli bez dyskusji kilkumiesięczną skomplikowaną pracę wybranej przez siebie komisji. Trzeba zaznaczyć, że prawo samorządowe zobowiązuje nas do nadania regulaminu Urzędu Miejskiego. Regulamin ten może być rozpatrywany przez sesję tylko na wniosek zarządu. Takiego regulaminu nie mamy, a brak regulaminu pracy zarządu uniemożliwia prawnie wyegzekwowanie takiego wniosku.

Zdzisław Chmielewski:

Proponowane przez nas dokumenty miały dać podstawę do stworzenia do końca kadencji dokumentów, których do tej pory nie ma, np. regulaminu pracy Zarządu Miasta i Urzędu Miejskiego, zasad ustalania diet i rekompensat dla radnych. Szczególnie ważnym dla całej sprawy miał być regulamin pracy rady. Precyzował on szereg do tej pory niejasnych elementów, jak formy głosowania, zgłaszanie wniosków i udzielanie na nie odpowiedzi, co się robi z krytyką prasową itp. Takie uregulowania dałyby jasność podstawy funkcjonowania samorządu miejskiego dla ubiegających się o funkcję radnego w zbliżających się wyborach. Oczywiście, następna rada mogłaby te podstawy zmienić, ale musiałaby podać przyczynę.

Charakterystyczne jest to, że jasnych uregulowań prawnych nie poparli radni funkcyjni – przewodnicząca rady i jej zastępcy, członkowie zarządu. Nawet kierownik Urzędu Rejonowego, który powinien stać na straży przestrzegania prawa, głosował przeciw.

Zabawną postawę zaprezentował radny Maciej Ambrosiewicz, który po złożeniu podziękowań za uwzględnienie w projekcie przedmiotowych dokumentów większości jego merytorycznych wniosków głosował przeciw. To co, głosował przeciw sobie? Niewygodne jest mu to prawo?

Tadeusz Szturgulewski:

Ta sprawa nie zaczęła się dzisiaj i dzisiaj się nie kończy. Robiono wszystko i robi się nadal, aby prawo omijać. Niektóre osoby miały w tym osobisty cel. Wypowiadałem się wielokrotnie na sesjach przeciwko praktyce bezprawia. Prawo dopasowywało się do osoby, którą się lubiło lub nie. Dawało się działki lub co innego.

Tak się złożyło, że radny G. Kochanowicz był przewodniczącym komisji inwentaryzacyjnej, której praca do dziś nie została zakończona. Lepiej przecież w bałaganie, w mętnej wodzie ryby łowić.

Przykładem manipulacji było podjęcie uchwały w sprawie nieprzejmowania szkół podstawowych. Aby uzyskać przewagę w głosowaniu, wezwano na sesję chorego radnego Witolda Kowalczyka, który natychmiast po głosowaniu sesję opuścił. Prywatnie bardzo cenię radnego W. Kowalczyka, ale jako radnego nie darzę go żadnym szacunkiem. Nie przychodził na sesje, nie wie, o co chodzi, daje się manipulować. Stało się nieszczęście, że został wybrany na radnego. Dlatego też apeluję o to, aby wiedzieć, kogo się wybiera.

Na obecnym etapie różnią mnie z radnym Adamem Wigierskim poglądy na niektóre sprawy. Ale dzisiaj odniosłem się do niego z wielkim szacunkiem, gdyż przeważyła racja stanu – głosował "za", to jest bardzo ważne. Tak postępuje się w sprawach społecznych.

Wracając do kolegi G. Kochanowicza, który jest w moim pojęciu jako radny kłamcą. Ja go tak nazwałem i wcale się z tym nie kryję. Człowiek, któremu powierzono stanowisko wiceprzewodniczącego rady i członka zarządu, musi być naprawdę bezstronny i wybitnie uczciwy. Jeśli komuś coś zarzuca, to powinien ten zarzut sprawdzić, a nie manipulować. Nieuczciwe jest powiedzenie, że ktoś wziął 30 milionów i, powiedzmy, okradł miasto. Z drugiej strony sam jest nieuczciwy, dlatego że jest członkiem zarządu (co ja osobiście wcześniej kwestionowałem), będąc zatrudnionym w PWiK, które jest podległe bezpośrednio prezydentowi. To się wiąże z tym, że koledze, o którym tu była mowa, i kolegom, którzy wiedzą, o co chodzi, ta sytuacja odpowiada – żeby nie było regulaminu, lepiej nie przestrzegać ogólnego prawa ustawowego, a jeszcze lepiej nie przestrzegać prawa wewnętrznego. Jak sobie życzę, tak sobie dopasuję. A na tym szalenie miasto cierpi.

Jarosław Zieliński:

Uważamy, że stało się na dzisiejszej sesji coś bardzo złego. Chcieliśmy uporządkować wewnętrzne prawo miejskie, nadać miastu statut, korzystając z naszych 4-letnich doświadczeń. Dowodem na to, że chodziło nam tylko o uporządkowanie miejskiego prawa jest to, że każdy mógł zgłosić się do pracy w komisji – również spoza naszego klubu. Tak się złożyło, że tylko nasi członkowie byli zainteresowani tą pracą. Chcieliśmy uporządkować pracę rady, pracę komisji, a w konsekwencji pracę zarządu i urzędu miejskiego. Dążyliśmy do konstruktywnych rozwiązań. Sądziliśmy, że takie podejście jest bliskie wszystkim radnym. Niestety, ku naszemu zdumieniu zostało to wszystko odrzucone zwartym, blokowym głosowaniem części radnych związanych z Komitetem Obywatelskim. Przypominam, że my zdecydowanie i absolutnie nie utożsamiamy się z tą formacją polityczną, gdyż nie jest to już ten sam Komitet Obywatelski co przed laty.

Przewodnicząca głosuje wyraźnie "przeciw", a § 27 proponowanego regulaminu Rady Miejskiej daje jej określone prawa, które usprawniłyby prowadzenie obrad. O co tu idzie? Gdyby tak zapytać funkcyjnych radnych, dlaczego głosowali przeciwko – dlatego że my im się nie podobamy, czy statut?

Rozumiem, że nasze propozycje mogły budzić dyskusję. Powinno to być jednak wyartykułowane – po to była ta sesja. Sprzeciw wobec złożonych, bardzo sensownych propozycji był manifestacją niemerytoryczną. Gdybyśmy sądzili, że tak merytoryczna rzecz jak prawo miejskie stanie się przedmiotem rozgrywki politycznej, to byśmy to głosowanie dzisiaj wygrali. Zrobilibyśmy wszystko, by nasi członkowie byli obecni na sesji i głosowali jak należy. Nie przyszło nam do głowy, że ktoś zrobi z tego tak dziecinną rozgrywkę. Była to prawdopodobnie kampania wyborcza – prowadzona bardzo źle, w sposób szkodliwy dla miasta. Dlatego też mieszkańcy Suwałk powinni wiedzieć, kto jak głosował. To głosowanie przeciw – to obrona chaosu i być może jeszcze innych niedobrych rzeczy. Chciałbym, aby państwo wyraźnie podkreślili, że nie można za to winić całej rady. Nasz klub włożył duży wysiłek, aby wiele spraw uporządkować. Niech nas ludzie nie utożsamiają z tymi, którzy to odrzucili.

Pikanterii dodaje fakt, że radni związani z aktualnym Komitetem Obywatelskim chcą iść do

dokończenie na str. 6

"Ziemski" program pilotażowy

KTO CHCE POWIATU?

Posłowie Unii Demokratycznej wnieśli do Sejmu projekt ustawy powiatowej. Liczą na poparcie części SLD i BBWR. Przeciw będą zapewne UP i KPN, które mają własną koncepcję województwa samorządowego zamiast powiatu. Natomiast SdRP deklaruje, że poprze projekt. Nie wiadomo, jak zachowa się PSL – zarówno w parlamencie, jak i "w terenie" jest wielu samorządowców związanych z tą partią, którzy chcą powiatów.

Posłowie Unii uważają, że trzeba zaryzykować, mimo zapowiedzi szefa URM Michała Strąka, że w tym roku prac nad powiatem nie będzie, i wyraźnych chęci rządu, by zahamować reformę powiatową.

– Jeżeli nie zrobi się tego teraz, to złożenie ustawy powiatowej może się odwlec kilka lat – mówią. Jednocześnie argumentują, że przecież zarówno PSL, jak i SLD już raz – na początku ubiegłego roku – głosowały za skierowaniem do komisji poselskiego projektu ustawy powiatowej.

Mają więc nadzieję, że koalicja będzie konsekwentna i pokaże, że naprawdę jest prosamorządowa. Projekt Unii niewiele różni się od poprzedniego. Z powiatu byłyby wyłączone miasta liczące powyżej 80 tys. mieszkańców (w poprzednim projekcie – powyżej 100 tys.). Pełniłyby funkcję jednocześnie gminy i powiatu.

Poprawki autorów projektu poszły przede wszystkim w stronę umocnienia pozycji starosty i zarządu powiatu. Zarząd byłby, tak samo starosta, organem powiatu (w poprzednim projekcie był to właściwie jedynie gabinet starosty).

Zarząd odpowiadałby za zadania własne powiatu. Starosta natomiast byłby odpowiedzialny za zadania zlecone. Starostę trudno byłoby odwołać: po bezskutecznej próbie odwołania rada mogłaby wystąpić o to po raz drugi dopiero po 6 miesiącach.

Zapisy projektu chronią także przed wykorzystywaniem funkcji we władzach powiatu do własnych interesów: i tak radni nie mogliby głosować we własnych sprawach majątkowych, członkowie zarządu nie mogliby się zatrudniać w administracji rządowej ani organach samorządowych gmin.

Nie wiadomo, jakie losy czekają projekt ustawy o powiatach. Zanim powiat zacząłby funkcjonować, można zakładać komunalne związki gminne w granicach przyszłych 320 powiatów – taką propozycję złożył niedawno Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego przedstawicielom 320 gmin, które miały być siedzibami przyszłych powiatów.

Związki przejmowałyby od administracji rządowej zadania powiatowe, a więc szpitale, drogi i transport ponadgminny, szkoły ponadpodstawowe, nadzór budowlany i sanitarny, ponadgminne placówki kultury itp. Byłby to więc "ziemski" program pilotażowy, podobny do miejskiego pilotażu, który obecnie realizują 42 największe polskie miasta.

Pomysł został na razie przyjęty ostrożnie. Do tej pory powstało ok. 100 związków gminnych i większość z nich działa bardzo słabo, często poprzestając na rejestracji.

Poza tym gminy, które znalazły się na mapie powiatowej, przygotowanej przez ekipę premier Suchockiej, chcą jak najszybszego wprowadzenia powiatu, a nie – jak to określały – okrężnej drogi i "protezy".

Wiele z nich boi się, że rząd, tak jak w przypadku pilotażu, będzie dawał za mało pieniędzy na nowe zadania i biedne gminy sobie nie poradzą.

Co innego większe miasta: nawet jeżeli nie dostaną pieniędzy na czas, mogą założyć z własnych zasobniejszych kas, mogą także łatwiej przesuwać pieniądze z działu do działu w swych budżetach. Małe gminy nie mają takich możliwości finansowych manewrów.

Oponenci twierdzą ponadto, że powstawanie związków opóźni i utrudni tworzenie jednolitego systemu finansów gminnych w sytuacji, gdy każdy związek przejąłby inne zadania. Są jednak i takie gminy, które twierdzą, że gdyby statut związku jasno określał zakres zadań, a państwo zagwarantowało pieniądze na nowe zadania – gotowe są zaryzykować.

Na razie Krajowy Sejmik czeka na konkretne deklaracje gmin. Ile z nich zdecyduje się na eksperyment, jeszcze nie wiadomo.

Krzysztof Laskowski

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach

ogłasza pisemny przetarg ofert

na opracowanie dokumentacji budowlano-instalacyjnej węzłów cieplnych W-1, W-2 i W-3 zlokalizowanych na Osiedlu II w zakresie:

1. Adaptacji istniejących pomieszczeń pod potrzeby węzłów.
2. P.T. technologii węzłów.
3. P.T. instalacji elektrycznej.

I. Charakterystyka węzłów:

1. Węzeł W-1
- typ węzła wymiennikowy w oparciu o wymienniki JAD, WWB-1 z zasobnikiem
- moc węzła - 1400 KW
2. Węzeł W-2
- typ węzła wymiennikowy w oparciu o wymienniki JAD, WWB-1 z zasobnikiem
- moc węzła - 1500 KW
3. Węzeł W-3
- typ węzła wymiennikowy w oparciu o wymienniki JAD, WWB-1 z zasobnikiem
- moc węzła - 890 KW

II. Dokumentację techniczną należy opracować na podstawie warunków technicznych określonych przez dostawcę ciepła, tj. PEC Suwałki.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Dział Techniczny ZBM w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3, p. nr 10, tel. 66-76-93.

Dokumentacja przetargowa do wglądu oferentom znajduje się w ww. dziale. Oferty należy składać w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w terminie do dnia 13.04.1994 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.04.1994 r. o godz. 9.00 w siedzibie ZBM w Suwałkach, ul. Noniewicza 3, pokój nr 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 3 mln zł za każdy węzeł do kasy ZBM najpóźniej do godz. 8.00 w dniu przetargu.

O wyniku przetargu oferenci, którzy złożyli oferty, zostaną powiadomieni w terminie do dnia 19.04.1994 r.

Oferta winna zawierać:

1. Termin i wynagrodzenie ryczałtowe opracowania dokumentacji technicznej wraz z uzgodnieniami.
2. Projekt umowy z warunkami oferenta.
3. Oświadczenie czy jest podatnikiem podatku VAT.

Wadium przepada w razie uchylenia się wybranego oferenta od zawarcia umowy.

Zamawiający zwraca wadium niezwłocznie po powiadomieniu oferentów o wyniku przetargu, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, niezwłocznie po zawarciu umowy.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia całego przetargu bez podania przyczyny.

INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są:
- szwaczki,
- blacharz – lakiernik samochodowy,
- stolarz,
- obsługa stanowiska kredytów,
- pomoc domowa,
- kierownicy produkcji,
- pracownicy z wykształceniem technicznym lub ekonomicznym,
- kierowca – sprzedawca,
- referent ds. turystycznych,
- akwizytorzy,
- dealerzy.

Prace dla inwalidów:
- sprzedawcy,
- monter komputerowy,
- palacz – placowy,
- stolarz – pędzlarz.

Prace interwencyjne:
- mechanicy,
- traktorzyści,
- krawcowa,
- pracownicy budowlani,
- mechanicy samochodowi,
- elektryk samochodowy,
- piekarz,
- dziewiarka,
- murarz – tynkarz,
- cukiernik,
- lakiernik,
- sprzątacz,
- referent ds. transportu,
- kierowca.

Roboty publiczne:
- robotnicy drogowi,
- elektrycy,
- robotnicy budowlani,
- hydraulicy,
- murarze,
- tynkarze,
- cieśle,
- posadzkarze,
- kamieniarze,
- dozór budowlany,
- brukarze,
- pracownicy bez kwalifikacji.

Szczegółowe informacje – Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 66–71–04.

dokończenie ze str. 4

wyborów z nami – z Centroprawicą. Coś tu nie gra – jak do wyborów to prawica, jak do działania to lewica.

★ ★ ★

W dalszej części konferencji przedstawiciele Centroprawicy odpowiadali na pytania.

"Kurier Poranny": *Czego dotyczyły wnioski radnych do opracowywanych przez komisję dokumentów?*

Z. Chmielewski: Niektóre wnioski były nie do przyjęcia. Np. G. Kochanowicz zaproponował, aby diety dla nieetatowych członów zarządu oraz pobory dla członków etatowych ustalał sam zarząd. Po co mieszać w tak błahą sprawę radę? Jeżeli taki wniosek składa członek zarządu, to trzeba śmiać się czy płakać? Należało taką sugestię odłożyć na bok jako wniosek niemerytoryczny. Inna propozycja tego samego radnego dotyczyła skreślenia obowiązku zasięgania opinii kierownika przed zatrudnieniem pracownika do jego wydziału. W takim przypadku pewnego dnia kierownik może dowiedzieć się od swego pracownika, że jest jego szefem. Podobnym przykładem wniosku faceta mającego obowiązek przestrzegać prawo jest sugestia, aby udzielać zgodę kierownikom podległych jednostek na przekraczanie ich pełnomocnictw. Schizofrenia – pełnomocnictw udziela się przecież do pewnego zakresu, a nie w stylu "róbta co chceta".

"Tygodnik Suwalski": *Co dalej w takiej sytuacji zamierza czynić Centroprawica?*

J. Zieliński: Mamy nadzieję, że do punktów swego programu będziemy wracać po wyborach, że będziemy mieli wtedy lepszą pozycję. Nie pozwolimy na to na pewno, aby z naszych list weszli ludzie niepewni, jak to się stało poprzednio.

"KP": *W tej kadencji odpuszczacie zupełnie statut i regulaminy?*

J. Zieliński: Nie wiemy, kiedy będą wybory. Jeśli jesienią – to do tych tematów jeszcze wrócimy.

"TS": *Niektórzy radni uważają, że Centroprawica skupia osoby przemądrzałe, uważające się za niekwestionowane autorytety, że często argumentują one swoje racje w formach obrażających innych. Wywołuje to reakcje obronne przejawiane nie poprzez pięści, ale przez podnoszenie ręki w głosowaniu "przeciw". Ponadto przypomina się, że większość Centroprawicy była swego czasu członkami Zarządu Miasta. Wtedy te tak istotne sprawy nie leżały w waszym obszarze zainteresowań.*

Z. Chmielewski: Dziękuję za komplement. Traktuję siebie w ósemce mądrzejszych – nie przemądrzałych, ale mądrzejszych.

J. Zieliński: Wolałbym, aby były wypowiadane argumenty niż podnoszone ręce. Jeśli ktoś jest radnym, to jego obowiązkiem jest wypracowanie stanowiska poprzez dyskusję, a nie mechaniczne głosowanie. Przypominam też, że wtedy nie było klubu Centroprawica. Powstał on znacznie później z osób, które połączyły wspólne idee i cele. Ponadto te podstawowe dokumenty istnieją. Są jednak niedoskonałe. Chcieliśmy, korzystając z kilkuletnich doświadczeń, udoskonalić je. To nie miał być zamach na kogokolwiek lub cokolwiek. Jeśli koledzy i koleżanka radna odebrali nasze działania jako zamach na coś, to jest to zdumiewające.

G. Kubaszewski: Zwróćcie państwo uwagę, że wielu radnych nie zabiera głosu ani na sesji, ani na komisjach. Część osób nie wie nawet, jaki oni mają głos. Centroprawica chce coś zrobić dla naszego miasta w duchu pełnej demokracji i apolityczności.

Z. Chmielewski: Regulamin organizacyjny Urzędu Miasta istnieje, tak samo zarządu. Po odrzuceniu ich swego czasu przez RM funkcjonują tymczasowo jako zarządzenia Prezydenta Miasta Suwałk. Najzabawniejsze jest to, że są podpisane przez prezydenta Chmielewskiego. Oni ciągle dają aneksy do mego zarządzenia.

Jeszcze jedno – lewica w tej radzie ma poważniejsze sprawy. Dzisiaj głosowano nad tym, czy kupki przy ulicy mają być wywożone, czy nie!

Notował:
Zygmunt Gałaszewski

(Wypowiedzi radnych nie są autoryzowane).

FATUM JEDNEGO GŁOSU

UNIKAJMY SPORÓW

Kilkadziesiąt osób przyszło, a nawet przyjechało, na spotkanie z przewodniczącym Porozumienia Centrum – Jarosławem Kaczyńskim. Znaczną część słuchaczy spotkania, które odbyło się w jednej z sal katechetycznych parafii św. Aleksandra, stanowili członkowie PC z Olecka.

– *Polska jest krajem biednym, biedniejszym od najbiedniejszego kraju Europy Zachodniej, jakim jest Portugalia* – mówił do zebranych Jarosław Kaczyński. – *Jeżeli ktoś obiecuje nam dziś szybki wzrost gospodarczy, poprawę warunków życia – jest po prostu oszustem. Nie jestem od tego, aby mówić ludziom, że jest dobrze. Moim obowiązkiem jest mówienie prawdy. Porozumienie Centrum proponuje budowę nowego państwa opartego na zasadach poszanowania wartości chrześcijańskich, którego podstawę stanowić ma własność prywatna. Zagrażamy w ten sposób tym, którzy władzę sprawują. Dlatego PC jest ciągle przedstawiane w złym świetle, wręcz znieważane.*

W obliczu nadchodzących wyborów samorządowych unikajmy sporów, zawierajmy sojusze po prawej stronie sceny politycznej.

Lider PC zalecał, aby na listach wyborczych znalazły się osoby bezpartyjne cieszące się powszechnym autorytetem. Zwrócił również uwagę na paradoks życia politycznego w Polsce: bogata lewica – prawica biedna, lewica głosi poglądy zachowawcze, prawica nawołuje do przemian – na świecie jest dokładnie odwrotnie.

Odpowiadając na pytania słuchaczy, Jarosław Kaczyński wykluczył możliwość współpracy z Lechem Wałęsą. Krytycznie odniósł się do tworzenia konstytucji przez obecny parlament. Mimo że spotkanie trwało trzy godziny, odpowiadał cierpliwie na wszystkie pytania, wysłuchiwał też głosów informujących o nawet drobnych problemach lokalnych.

"Na żywo" prezentował się zupełnie inaczej, niż jest pokazywany w telewizji lub cytowany w prasie, gdzie jego wypowiedzi są skracane lub wyjęte z kontekstu. Proponował postępowanie rozważne. Trudno więc nie zgodzić się z twierdzeniem o manipulacji w środkach masowego przekazu.

(rł)

RODZINA NADZIEJĄ JUTRA

Rok 1994 ogłoszony został Światowym Rokiem Rodziny. Ok. 200 suwalczan uczestniczyć będzie z tej okazji w XVIII Międzynarodowym Kongresie Rodziny, który w dniach 14 – 17 bm. obradować będzie w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie (poprzedni odbył się w Luksemburgu w 1992 r.).

Komitet organizacyjny kongresu powstał w kwietniu ubiegłego roku w Brukseli pod przewodnictwem pp. Elżbiety Druckiej–Lubeckiej de Sejournet i Jolanty Bisping–Mycielskiej.

Obie panie w lipcu ub. roku gościły w Suwałkach. W wyniku tej wizyty powstał komitet lokalny. Wśród ok. 30, działających w Polsce, suwalski należy do wyróżniających się. Do jego zadań należy udzielenie pomocy uczestnikom kongresu, którzy przybywać będą zza wschodniej granicy – z Litwy, Estonii i Białorusi. Suwalczanom powierzono również opracowanie i zaprezentowanie w trakcie obrad tematu "Problem życia i rodziny a demokracja".

W kongresie uczestniczyć będą m.in. Matka Teresa z Kalkuty i Christine Vollmer – założycielka Światowej Organizacji do Spraw Rodziny.

(rł)

DO WŁAŚCICIELI APTEK I HURTOWNI LEKÓW

Szanowni Państwo

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o nieodpłatne przekazanie suwalskiemu kołu Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków strzykawek insulinówek, ciśnieniomierzy oraz lancecików do nakłuwania dla osób chorych na cukrzycę.

Osoby te w przeważającej ilości są rencistami, znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej.

Dar Państwa w wielu przypadkach może przyczynić się do uratowania życia.

Liczymy na pomoc i zrozumienie.

Prezydent Miasta Suwałk
mgr inż. **Leszek Poźniak**

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Suwałkach
Danuta Iwaszko

ŚWIATOWY DZIEŃ INWALIDY

21 marca 1994 r. w sali NOT przy zastawionych stołach zasiedli inwalidzi i zaproszeni goście. Prezes Wojewódzkiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Edward Grygieńć, powitał przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich oraz wszystkich zebranych. Następnie krótko przedstawił idee obchodów Dnia Inwalidy. Pani doktor Iwaszko, przewodnicząca Rady Miejskiej, podziękowała za zaproszenie i udzieliła cennych rad profilaktycznie zapobiegających chorobom i postępującej starości. Pani z rehabilitacji podzieliła się informacjami o działalności ośrodka. Mówiono również o udogodnieniach dla inwalidów w mieście. Wiceprzewodniczący ZW TKKF, p. Ołowniuk, obiecał zorganizowanie i dofinansowanie wczasów dla inwalidów w ośrodku w Ogonkach koło Węgorzewa. Następnie wystąpił z koncertem zespół "Retro", przyjęty ciepło, gorąco, dużymi brawami. Najbardziej podobała się zebranym piosenka "Po siedemdziesiątce" w wykonaniu duetu Władysławy Racis i Józefa Jurskiego oraz wiersz "Strajk emerytów".

Na zakończenie rozdano słowa pieśni "Zapada mrok", którą odśpiewali wspólnie z zespołem wszyscy zebrani. Organizatorzy obchodów podziękowali zespołowi "Retro" za występ i wręczyli wszystkim kwiaty. Jedna z pań podziękowała sponsorom, dzięki którym odbyła się tak podniosła uroczystość.

Irena Pietkiewicz

Fot. I. Pietkiewicz

ALKOHOLIK – CZŁOWIEK CHORY

Obecnie mamy do czynienia z trzema podstawowymi rodzajami napojów alkoholowych. Są to piwo, wino i wódka.

Wypicie piwa uważane jest za coś, co nie może doprowadzić do uzależnienia. Jakże ta opinia jest zwodnicza. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, że piwo, tak jak inne napoje, zawiera alkohol, który przenika do naszego organizmu. Dla przykładu: po spożyciu 1–2 butelek piwa zawartość alkoholu w krwiobiegu wynosi 0,25 prom., 5 butelek – 1 prom., 8 butelek – 2,5 prom., a wypicie 20 butelek – aż 3,5 prom. Wypicie ponad 20 butelek piwa może doprowadzić do zatrucia alkoholowego organizmu, a nawet do śmierci.

Zawsze należy pamiętać, że efekty spożycia alkoholu u jednych objawiają się wolniej, u innych zaś szybciej. Zwróćmy uwagę, jak poważne szkody wyrządza alkohol w układzie pokarmowym. Nadmierne picie, szczególnie wysokoprocentowych napojów alkoholowych, często wpływa niszcząco na błonę śluzową żołądka. Dlatego alkoholicy miewają bardzo dokuczliwe bóle żołądka, a czasem nawet występują u nich krwawienia. Gdy zaczynamy pić alkohol na czczo, prowadzi to do powstania ognisk martwiczych, co bardzo często jest przyczyną nieżytów żołądka, wrzodów, a nawet raka. Alkohol działa szkodliwie również na inne narządy i tkanki organizmu, np. mózg po jednorazowej większej dawce alkoholu ulega nabrzmieniu i naciska na czaszkę, a u osoby nadmiernie pijącej komórki mózgowe są uszkodzone. Duże dawki alkoholu zakłócają funkcjonowanie płuc, co powoduje ubytek tlenu we krwi. Przy piciach przewlekłych tłuszcz gromadzący się na wątrobie w szybkim tempie uszkadza jej funkcje. Może także spowodować uszkodzenie jej tkanki, powodując zamieranie wątroby.

Alkoholik jest osobą uzależnioną od fizycznej obecności alkoholu w jego organizmie lub też potrzebuje alkoholowego odurzenia z powodów psychicznych i bardzo często staje się uzależniony z powodu obu tych przyczyn. Staje się osobą nieszczęśliwą, wyobcowaną, chorą!

CO DO GARNKA?

SER ŻÓŁTY

Może warto przypomnieć, że sery znakomicie zastępują mięso, jako że są wysoko białkowe, a przy tym to białko mają w doskonałym gatunku – pełnowartościowe (np. 100 g wieprzowiny dostarcza ok. 18 g białka, a tyleż sera – daje ok. 27 g białka).

A jakie wady ma ser zwany "żółtym"? Jest ciężko strawny, więc lepiej go jadać rano, ewentualnie w południe, ale już nie wieczorem, bo można mieć "koszmarne sny". Ponadto zwykle dobre żółte sery są tłuste, czyli raczej nie dla odchudzających się. Zawierają od ok. 17 do ok. 30% tłuszczu. Niemniej dzięki białku i tłuszczom takie sery są bardzo pożywne. Żelaza mają bardzo niewiele, gdyż przecież w mleku też go prawie nie ma, zawierają natomiast bardzo dużo wapnia i to przyswajalnego. Mają też sporo fosforu, a niektóre trochę magnezu i innych makro– i mikroelementów. Z witamin mają po trochu witaminy z grupy B, witaminę A, czasami D. Tylko witaminy C nie mają, bo i mleko jej prawie nie ma.

Sery mają też tę ogromną zaletę, że się nadają do różnych dań i można je jadać tak "na zimno", jak i "na gorąco". Francuzi bardzo się dziwią, że nasza kuchnia tak mało wykorzystuje żółte sery.

Holenderska zupa jarzynowa z serem

20 dag białej fasoli, 2 cebule, 4 pory (część biała), 25 dag kapusty białej, 1,5 l rosołu, łyżka śmietany, 15 dag sera edamskiego, nać pietruszki, sól i pieprz.

Namoczoną na noc fasolę ugotować w wodzie, w której się moczyła, odcedzić i przetrzeć przez cedzak przelewając rosołem. Stopić masło w rondlu, dać obrane i pokrajane cienko cebule, kapustę, pory i dusić pod przykryciem ok. 25 min. Połączyć warzywa z zupą, dodać utarty ser, śmietanę i łyżkę posiekanej naci pietruszki, przyprawić solą i pieprzem.

Agata

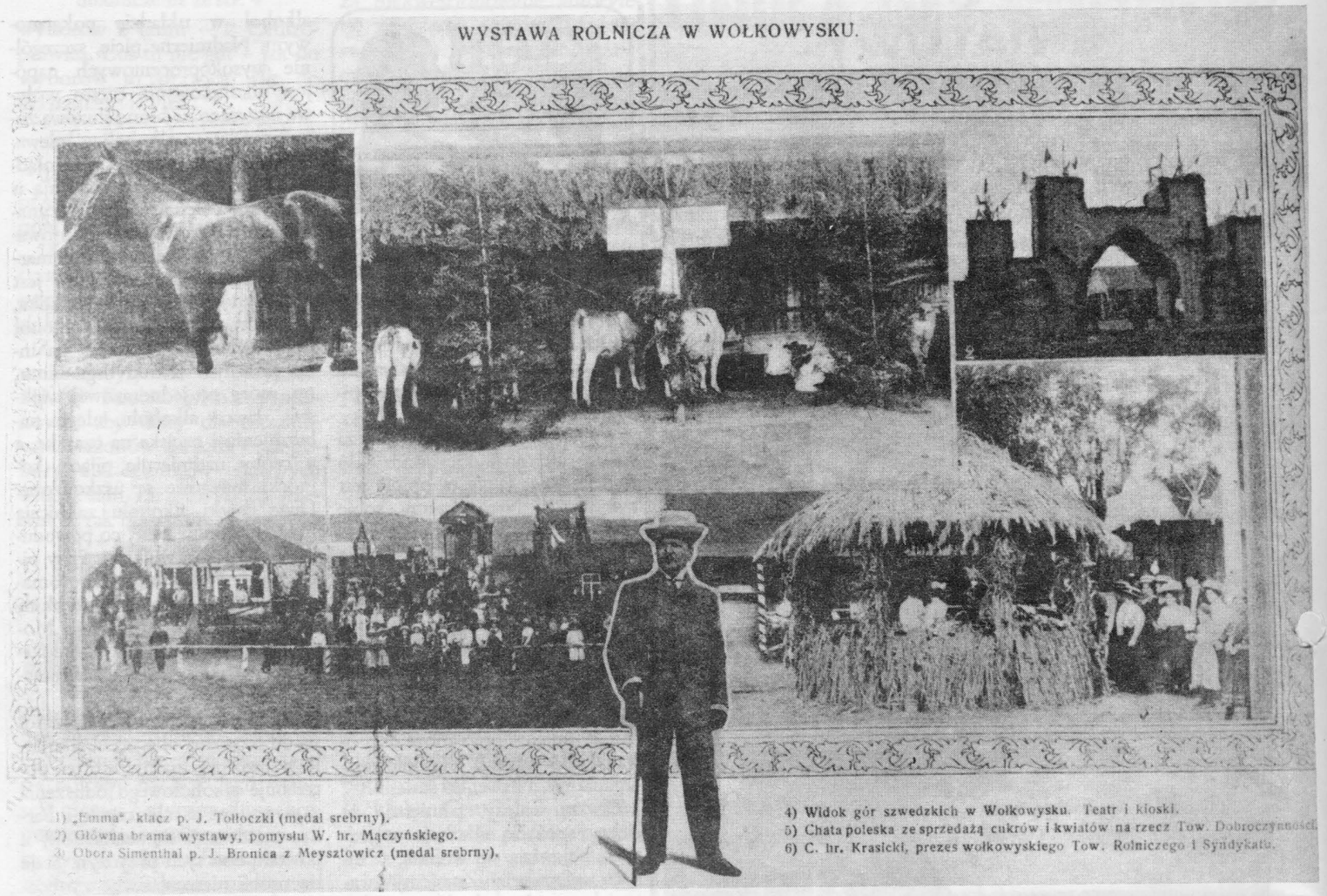

1) „Emma", klacz p. J. Tołłoczki (medal srebrny).
2) Główna brama wystawy, pomysłu W. hr. Mączyńskiego.
3) Obora Simenthal p. J. Bronica z Meysztowicz (medal srebrny).
4) Widok gór szwedzkich w Wołkowysku. Teatr i kioski.
5) Chata poleska ze sprzedażą cukrów i kwiatów na rzecz Tow. Dobroczynności.
6) C. hr. Krasicki, prezes wołkowyskiego Tow. Rolniczego i Syndykatu.

Suwałki na wystawach gospodarczych XIX wieku

PROMOCJA MIASTA

W drugiej połowie XIX wieku rozpowszechniły się różnego rodzaju wystawy gospodarcze o różnorodnym zasięgu – od wszechświatowych po regionalne. Były sposobem promocji własnej wytwórczości, popularyzacji nowych idei, technologii, produktów, miernikiem rozwoju gospodarczego i naukowo-technicznego. Często łączono z nimi prezentację osiągnięć w dziedzinie kultury. Suwałki, jako miasto gubernialne, otrzymywały zaproszenia nawet na imprezy wszechświatowe.

Pierwsza propozycja udziału, jaką odnajdujemy w aktach miasta Suwałk, dotyczyła II Wszechrosyjskiej Wystawy Bydła Rogatego w Moskwie od 15 sierpnia do 1 września 1872 r. Brak na nią jakiejkolwiek odpowiedzi.

Wkrótce potem wpłynęła następna propozycja udziału w bardzo prestiżowej "Wystawie Powszechnej" w Wiedniu, która miała trwać od 1 maja do 31 października 1873 r. na terenie Prateru w specjalnie w tym celu wzniesionych gmachach. Wystawy tego typu pokazywały nie tylko wyroby przemysłu, rolnictwa czy technologie stosowane w produkcji, lecz także szeroko rozumianą kulturę materialną łącznie z dziejami sztuki. Wystawcy polscy mieli uczestniczyć w ramach działu rosyjskiego. Wszelkie zgłoszenia były rozpatrywane przez komisję w Sankt Petersburgu i takaż była droga eksponatów – przez stolicę Rosji; przy tym całe koszty związane z ekspozycją (przewóz, opakowanie, ubezpieczenie, dekoracje) pokrywał wystawca. Nie były to warunki dogodne, starano się więc zachęcić potencjalnych uczestników z terenu Królestwa Polskiego poprzez ustanowienie w Warszawie komitetu wspomagającego, z P. Wojdą na czele.

Jednak również nad tą propozycją w Suwałkach zbytnio się nie zastanawiano. Prezydent wystosował odpowiedź negatywną argumentując, że w mieście "nie ma fabryk, manufaktur, ani też osób prywatnych, które ze względu na znakomity poziom techniczny, wysoki smak artystyczny czy swoistą technologię" mogłyby w tej wystawie uczestniczyć. Przysłane formularze ankiet i zgłoszeń udziału w wystawie pozostały nie wypełnione.

W następnych latach przychodziły nowe propozycje: w 1878 r. – dostarczenia eksponatów do działu rolniczego Muzeum Nauk Stosowanych w Moskwie, w 1880 r. – udziału w wystawie produktów rolniczych i przemysłowych w Kijowie, w 1887 r. – w Warszawskiej Wystawie Higienicznej pod mecenatem hrabiny Potockiej.

Najciekawsze z nich było, przekazane prezydentowi Suwałk przez gubernatora, zaproszenie do udziału w Międzynarodowej Wystawie "Kolumbowskiej" w Chicago w 1893 r. zorganizowanej dla podkreślenia 400. rocznicy odkrycia Nowego Świata. Przedmiotem tej wystawy, trwającej 5 miesięcy, miało być nie tylko wszystko, co dotyczy kultury materialnej (od przemysłu po archeologię), ale nawet "sztuki wolne" (wychowanie, literatura, muzyka, dramat). Eksponaty z terenu Królestwa Polskiego wchodziłyby w skład "części rosyjskiej". Co ciekawsze, przewóz od punktu zbornego w Petersburgu do Chicago i z powrotem, wraz z ubezpieczeniem i dekoracją, miał być dla wystawców bezpłatny – pokrywany przez państwo.

Podobnie jak w większości innych propozycji, prezydent stwierdził, że w Suwałkach nie ma jakichkolwiek przemysłowców ani w ogóle osób, których wyroby i dzieła mogłyby się kwalifikować do udziału w wystawie.

Zdarzały się jednak przypadki, że – zdaniem władz miejskich – znalazł się w Suwałkach producent godny pokazania, np. zgłoszenie na Wszechrosyjską Rolniczą Wystawę w Charkowie jesienią 1887 r. przekazano dla, jak to określała adnotacja, właściciela zakładu kotlarskiego.

Suwałki uczestniczyły natomiast w wystawach rolniczych guberni suwalskiej: w 1909 r. – w Sejnach (m.in. maszyny rolnicze prezentowało tam Suwalskie Towarzystwo Rolnicze), w 1911 r. – w Mariampolu. Najpewniej brały również udział w etnograficznej "Wystawie Polskiego Zdobnictwa Ludowego" w Warszawie w 1910 r., gdyż w program imprezy włączono dwie wycieczki krajoznawcze po regionie dla młodzieży suwalskiej.

Suwałki prawdopodobnie rzeczywiście nie miały nic ciekawego do zaproponowania na dużych wystawach międzynarodowych, natomiast mogły się zaprezentować na lokalnych, chociaż w XIX w. ani władze miasta, ani chyba też wytwórcy nie odczuwali takiej potrzeby. Dopiero początek naszego wieku przyniósł ożywienie w tej dziedzinie. Lokalne wystawy z tego okresu ograniczyły się do problematyki produkcji rolnej, co odzwierciedlało charakter działalności gospodarczej regionu.

Sławomir Filipowicz

Na podstawie zasobu Archiwum Państwowego w Suwałkach, "Ziemi Suwalskiej" z 1910 r., "Tygodnika Suwalskiego" z 1911 r., artykułu Z. Filipowicza "Tradycje postępu rolniczego...".

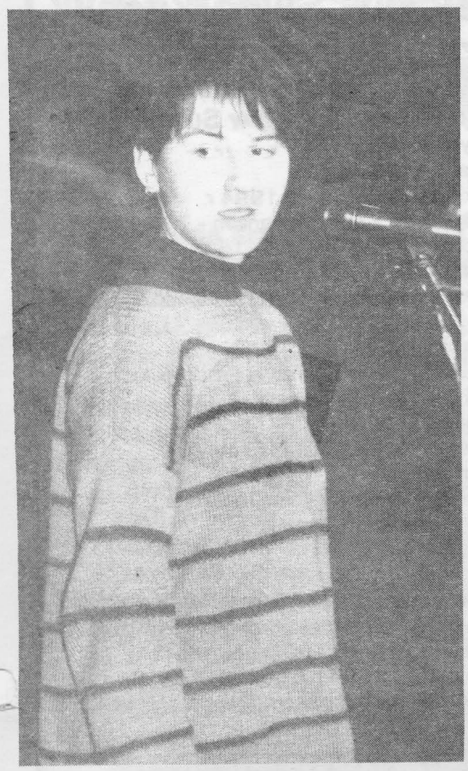

Monika Nowicka

Jolanta Hinc–Mackiewicz

Katarzyna Nowikow

OKR

dokończenie ze str. 1

Jury postanowiło w turnieju recytatorskim – w kategorii młodzieży szkół ponadpodstawowych przyznać nagrodę I stopnia – Małgorzacie Nowel, Monice Nowickiej i Halinie Piotrowskiej; wyróżnienia – Marcie Białobrzeskiej, Andrzejowi Januciowi, a w kategorii dorosłych nagrodę II stopnia – Piotrowi Sulikowi.

W turnieju poezji śpiewanej (kategoria solistów) nagrodzono Katarzynę Nowikow i wyróżniono Ewę Avramik za interpretację wiersza Boudelaire'a "Wesoły zmarły" oraz Magdę Orłowską.

W kategorii teatrów nagrodzony został kwartet "Kwadrat" i wyróżniony za interpretację wiersza Tuwima "Rzeź brzóz" zespół "Trójnoga Kotka".

W turnieju teatrów jednego aktora "laury" otrzymał spektakl "Shirley Valentine" W. Rusella w wykonaniu Jolanty Hinc–Mackiewicz.

Nagrodę w turnieju "Wywiedzione ze słowa" (wprowadzony został po raz pierwszy) otrzymała Anna Śmiarowska.

Zatem województwo suwalskie na przeglądzie międzywojewódzkim, który odbędzie się w dniach 22 – 24 bm. w Suwałkach reprezentować będą: Małgorzata Nowel, Monika Nowicka, Halina Piotrowska (turniej recytatorski); Jolanta Hinc–Mackiewicz (turniej teatrów jednego aktora) oraz Anna Śmiarowska (turniej "wywiedzione ze słowa").

Pozostaje tylko życzyć powodzenia.

Maryla Czupryńska

ZDJĘCIA: R. Krupiński

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach

ogłasza

nieograniczony publiczny przetarg ustny

na sprzedaż następujących nieruchomości komunalnych na terenie miasta Suwałk:

I. Ulica Modrzewiowa (KW 26090)

1) 9 działek o funkcji mieszkalnej z dopuszczeniem f. usługowej:

- nr nr 24959, 24960, 24961, 24962, 24963, 24965, 24966 - pow. 216 mkw. i nr 24964 - pow. 215 mkw., cena wywoławcza - 31.000.000 zł, wadium - 5.000.000 zł,
- nr 24967 - pow. 385 mkw. (skrajna), cena wywoławcza - 54.000.000 zł, wadium - 7.000.000 zł;

2) 1 działka usługowo-mieszkalna (skrajna) - nr 24957 i 24958 o pow. 432 mkw., cena wywoławcza - 62.000.000 zł, wadium - 7.000.000 zł;

3) 1 działka o funkcji mieszkalnej (skrajna) - nr 24968 - pow. 425 mkw., cena wywoławcza - 53.000.000 zł, wadium - 7.000.000 zł.

Zabudowa szeregowa, 3 kondygnacje z wysokim dachem, zakaz wznoszenia budynków gospodarczych. Wodociąg projektowany od ul. Podhorskiego, kanalizacja i kanał c.o. w ul. Modrzewiowej.

II. Ulica Noniewicza 81 (w głębi) - 3 działki budowlane o funkcji mieszkalnej w zabudowie szeregowej (KW 27434 i 27435)

1) działka nr 11519/5 i 11520/9 (skrajna) o łącznej pow. 367 mkw.; nad działką przebiega napowietrzna linia energetyczna n.n. nie kolidująca z postulowaną linią zabudowy. Cena wywoławcza - 67.000.000 zł;

2) działka nr 11520/6 o pow. 375 mkw., cena wywoławcza - 65.000.000 zł;

3) działka nr 11520/7 o pow. 372 mkw., cena wywoławcza - 64.000.000 zł.

Wadium - 8.000.000 zł na każdą działkę oddzielnie.

Wysokość zabudowy - II lub III kondygnacje z wysokim dachem. Kanalizacja sanitarna i deszczowa w terenie przyległym od strony północnej, kanał c.o. - 100 m od zachodniej granicy działek.

III. Ulica Konopnickiej 5 "B" - 4 działki budowlane o funkcji mieszkalno-usługowej w zabudowie szeregowej (KW 3267)

1) działka nr 12028 o pow. 109 mkw. z udziałem 1/4 we współwłasności działki nr 11175/1 (45 mkw.) - dojazd wewnętrzny, cena wywoławcza - 37.000.000 zł, wadium - 5.000.000 zł;

2) działki nr nr 12029, 12030, 12031 o pow. 117 mkw. każda z udziałem 1/4 we współwłasności działki 11175/1 (jak wyżej). Cena wywoławcza - 39.000.000 zł, wadium - 5.000.000 zł. Wysokość zabudowy do 9,6 m. Kanalizacja sanitarna i deszczowa w ul. Konopnickiej, wjazd od ul. Konopnickiej.

Podłączenia do poszczególnych sieci na warunkach indywidualnych na wniosek nabywców działek w oparciu o kompleksowe rozwiązania uzbrojenia w tym rejonie. Szczegółowe warunki zabudowy zostaną ustalone na etapie decyzji lokalizacyjnej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w ZBM, pok. 22, tel. 667-693 w. 16.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 kwietnia 1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM przy ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Wadium, z określeniem działki jakiej dotyczy, należy wpłacić do kasy ZBM najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

Urząd Miejski w Suwałkach

ogłasza przetarg ofert

na opracowanie dokumentacji rekultywacji wysypiska odpadów komunalnych w Suwałkach.

I. Podstawowe dane wysypiska:

1. Rozpoczęcie eksploatacji - 1967 r.
2. Termin zakończenia eksploatacji - 31.12.1994 r.
3. Powierzchnia wysypiska wraz z obwałowaniem - 7,94 ha.
4. Miąższ zdeponowanych odpadów - ok. 12 - 15 m.
5. Lokalizacja - przy drodze z Suwałk do Płociczna.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa, pok. nr 30, tel. 66-76-67 w. 30.

II. Dokumentacja powinna zawierać:

1. Niezbędne uzgodnienia ze służbami ochrony środowiska.
2. Określenie warunków i zakresu rekultywacji.
3. Szacunkowy koszt realizacji zadania.

III. Termin wykonania dokumentacji - 30.09.1994 rok.

IV. Oferty powinny zawierać:

1. Koncepcję rekultywacji i szacunkowy koszt realizacji.
2. Cenę ryczałtową za wykonanie dokumentacji.
3. Propozycję warunków płatności.
4. Projekt umowy.

V. **Oferty** należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27.04.1994 roku w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. nr 30.

VI. **Otwarcie** ofert nastąpi 28.04.1994 r. o godz. 10.00.

VII. **Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.**

Zarząd Budynków Mieszkalnych

w Suwałkach

ogłasza publiczny przetarg ustny

na dzierżawę działek przy ul. Andersa 9 z przeznaczeniem pod kioski handlowe:

1. Działka nr 653/3-C o pow. 10 mkw.
2. Działka nr 653/7-G o pow. 10 mkw.

Forma architektoniczna powtarzalna, przyjęta przez UM dla kiosków na terenie miasta Suwałk.

Cena wywoławcza - 35.000 zł/mkw., wadium 1 mln zł.

Przetarg na dzierżawę ww. działek odbędzie się w dniu 12.04.1994 r. o godz. 10.00 w Zarządzie Budynków Mieszkalnych w Suwałkach przy ul. Noniewicza 3, pok. 26.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w dniu przetargu w kasie ZBM do godz. 9.30.

Bliższych informacji można zasięgnąć w pok. 23 lub telefonicznie 66-76-93 w. 34, w ZBM.

Zastrzega się możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

NAJTAŃSZE OGŁOSZENIE

w

"TYGODNIKU SUWALSKIM"

za cm kw.

TYLKO 3.000 ZŁ

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 10 bm. dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66–49–24), a od 11 bm. apteka przy ul. Konopnickiej 3 (tel. 66–50–91).

Wojewoda Suwalski

OBWIESZCZENIE

O POBORZE W ROKU 1994

Na podstawie art. 27 ust. 1 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1992 roku nr 4, poz. 16) i par. 1 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie przygotowania i przeprowadzenia poboru (Dz.U. nr 49, poz. 226) informuje się, że pobór do wojska na terenie województwa suwalskiego przeprowadzony zostanie w okresie od dnia 6 kwietnia do dnia 7 czerwca 1994 roku.

1. Do stawienia się do poboru przed Rejonową Komisją Lekarską i Rejonową Komisją Poborową wzywa się mężczyzn:
   1) urodzonych w 1975 r. z wyjątkiem tych, którzy stawali do poboru,
   2) urodzonych w latach 1974-1966, którzy dotychczas nie stawali do poboru.
2. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie do Rejonowej Komisji Lekarskiej i Rejonowej Komisji Poborowej podlegają również mężczyźni urodzeni w latach 1974-1970, którzy:
   1) ubiegają się o odroczenie służby wojskowej ze względu na konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego,
   2) wystąpili z wnioskiem o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej,
   3) zostali zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na sprawowanie bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenie gospodarstwa rolnego,
   4) zostali uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej,
   5) złożyli wnioski o ponowne ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej,
   6) zostali zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na uznanie ich za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej - jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru.
3. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie do Rejonowej Komisji Lekarskiej podlegają również kobiety urodzone w latach 1976-1970, które w danym roku szkolnym kończą naukę w średnich i policealnych szkołach medycznych określone w par. 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia 1992 r. w sprawie poddania kobiet obowiązkowi stawienia się do poboru oraz przeznaczenia ich do czynnej służby wojskowej (Dz.U. nr 66, poz. 333).
4. Osoby wymienione w ust. 1 - 3 zamieszkałe na pobycie stałym lub przebywające na pobycie czasowym trwającym ponad 2 miesiące na terenie miasta Suwałk obowiązane są stawić się przed Rejonową Komisją Lekarską i Rejonową Komisją Poborową w Suwałkach, ul. Pułaskiego 24, w okresie od dnia 6 kwietnia do dnia 7 czerwca 1994 r. codziennie (z wyjątkiem dni wolnych od pracy i sobót).
5. Osoby stawające do poboru po raz pierwszy obowiązane są przedstawić komisji: dowód osobisty, dokumenty stwierdzające wykształcenie, zawód (specjalność w zawodzie), odbyte przysposobienie wojskowe oraz kursy zawodowe (specjalistyczne), potwierdzenie zgłoszenia się do rejestracji przedpoborowych, fotografię o wymiarach 3x4 cm (bez nakrycia głowy), posiadane dokumenty lekarskie dotyczące stanu zdrowia. Osoby, które stawały już do poboru przedstawić powinny ponadto wojskowy dokument osobisty.
6. Osoby podlegające obowiązkowi stawienia się do poboru lub wezwane do Rejonowej Komisji Lekarskiej i Rejonowej Komisji Poborowej obowiązane są zgłosić się do tej komisji przed zamierzonym opuszczeniem dotychczasowego miejsca pobytu stałego lub pobytu czasowego trwającego ponad 2 miesiące.
7. Obwieszczenie niniejsze stanowi wezwanie do poboru dla osób wymienionych w ust. 1. Nieotrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia tych osób od dopełnienia obowiązku zgłoszenia się do poboru.
8. W razie niestawienia się osób wymienionych w ust. 1 - 3 przed komisją lekarską, komisją poborową bez uzasadnionej przyczyny, prezydent miasta w myśl art. 27 ust. 3 i art. 32 ust. 6 wymienionej na wstępie ustawy, na wniosek przewodniczącego komisji nakłada grzywnę w celu przymuszenia albo zarządza przymusowe doprowadzenie przez Policję do komisji, w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.
9. Osoby wymienione w ust. 1 - 3, które nie zgłoszą się do poboru w wyznaczonym terminie i miejscu lub nie przedstawią nakazanych dokumentów (ust. 5) podlegają w myśl art. 224 wymienionej na wstępie ustawy karze aresztu do 3 miesięcy albo karze grzywny do 5.000.000 zł.

Suwałki, dnia 23 marca 1994 r.

Wojewoda Suwalski
mgr **Cezary Cieślukowski**

Klub Abstynenta "Filar"

Telefon zaufania

67-17-19

od 18.00 do 21.00
od poniedziałku do piątku

OGŁOSZENIA DROBNE

★ Specjalista reumatolog Irena Dorosz-Grajek. Suwałki, ul. Kościuszki 93, poniedziałki, g. 15.30 – 17.00.

★ Specjalista chirurg Zbysław Grajek. Zabiegi, porady, diagnostyka chorób naczyniowych (UDP). Suwałki, ul. Kościuszki 93, wtorki, czwartki, g. 15.00 – 17.00.

★ Videofilmowanie. Suwałki, tel. 678-236.

★ Autoryzowany montaż autoalarmów, centralnych zamków, blokady skrzyni biegów SUWAR, Suwałki, ul. Krośnieńska 6.

★ Amerykańskie filtry do wody, odżelaziacze, zmiękczacze; Suwałki, ul. Kościuszki 93, tel. 66-27-50, codziennie: 12.00 – 16.00, soboty: 10.00 – 14.00.

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje ziemi suwalskiej" – wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" – wystawa malarstwa; "Malarstwo polskie XIX – XX wieku"; "Malarstwo i rysunek Bohdana Urbanowicza", "Rzeźba Adama Siemaszki", "Moją Ojczyzną jest Polska podziemna...", "O niepodległość, całość i wolność Ojczyzny – w dwusetną rocznicę Powstania Kościuszkowskiego".

Wojewódzki Dom Kultury Galeria "Chłodna 20" zaprasza na wystawę prac dyplomowych studentów Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej.

Suwalski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, zaprasza na wystawę prac członków pracowni plastycznej WDK; organizuje wyjazdy do Warszawy na spektakle teatralne, operetkę i spektakle operowe połączone ze zwiedzaniem miasta.

Galeria Fotografii "PAcamera" (ul. Kościuszki 76 – wejście od ul. Chłodnej) zaprasza na wystawę Andrzeja Olichwiera "Odległe chwile".

Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza na wystawę rysunków uczniów Studium Ekspresji Artystycznej "Studium martwej natury", wystawę fotografii Radosława Krupińskiego "Taki pejzaż" i Stanisława Kotkowskiego "Pokaz grafiki komputerowej".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Kino "Bałtyk"

7–8.04 – "Tina" prod. USA, od lat 15, godz. 17.00,
7–9.04 – "Zły porucznik" prod. USA, od lat 18, godz. 19.00,
9–13.04 – "Mapa ludzkiego serca" prod. kanadyjsko-australijsko-angielskiej, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00 (9.04 – tylko godz. 17.00).

Miejskie Ognisko Artystyczne Kino "Scherzo"

10.04, godz. 16.00 – "Nagi lunch", reż. David Cronenberg *("Wyobraźnia reżysera przekraczająca wszelkie dozwolone granice prowadzi nas w kafkowski świat wyobcowania i przyprawiających o zawrót głowy narkotycznych wizji...")*.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ SZACHOWYCH

Zadanie 13 a. W elegancki sposób wykorzystały białe osłabienie czarnej roszady: **19. Wf6! Kg8.** Pionek f6 został skutecznie zablokowany. Nie można naturalnie 19. ... G:f6? wobec 20. e5 i czrne nie mogłyby obronić się od mata. Jeśli 19. ... h6, to 20. W:h6+ i białe zdobyłyby ważne tempo. **20. e5, h6 21. Se2.** Czarne poddały się.

Teraz na 21. ... G:f6 nastąpiłoby naturalnie 22. ef6 z nieuniknionym matem; grozi choćby 22. W:d6, a czarny skoczek nie może odejść, bo nastąpi 22. Hf5. Czarne są zupełnie skrępowane.

Zadanie 13 b. Tu trzeba najpierw oczyścić drogę do ataku na pozycję czarnego króla. **19. W:c5! dc5 20. W:e5, Hd7.** Czarny hetman został odrzucony z królewskiego skrzydła. 21. Wd5, He6. Bardzo niechętnie staje hetman na drodze strzału białej baterii (Gc4 – Wd5). Niebezpieczne położenie dla tej cennej figury. **22. Gh6, f6 23. Wd:8, W:d8 24. H:f6, Wd1+ 25. Kf2, Wf1+.** Być może – ze złudną nadzieją na 26. K:f1? H:c4+. **26. Kg3.** Czarne poddały się.

ZADANIA SZACHOWE

Bagirow – Stein
Ryga 1970

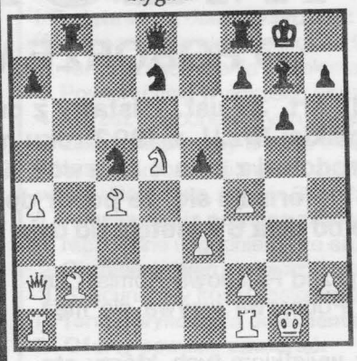

Zadanie nr 14 a. Wskazać najlepsze posunięcia czarnych.

Reszko – Płatonow
Nowosybirsk 1971

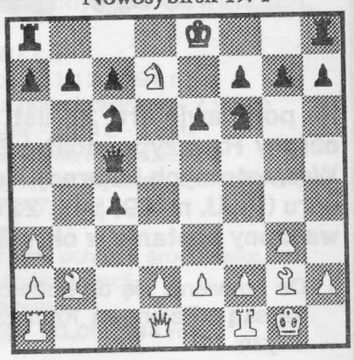

Zadanie nr 14 b. Wskazać najlepsze posunięcia białych.

Rozwiązania za tydzień.

TYLKO O VIP-ACH

VIP-owie i etykiety

Sieradzka firma Modus czterokrotnie zwiększyła produkcję i sprzedaż koncentratu zupy zaopatrzonej na opakowaniu w konterfekt Jacka Kuronia, za co zresztą wytwórca wpłaca comiesięcznie 25 mln zł na Fundację SOS. Natomiast w Kielcach Bronisław Opałka sądzi się z browarem w Brzesku, produkującym m.in. piwo "Pigwa" z wizerunkiem wiedźmy łudząco podobnej do postaci wykreowanej przez artystę, który wszakże nie wyraził na to zgody.

Ćwikła kusi

Wszystko wskazuje na to, że do różnych jubileuszy artystycznych dojdzie nam niebawem feta-gigant: 55-lecie pracy scenicznej Hanki Bielickiej. Kreatorka kilkuset ról oraz co najmniej dwu tysięcy monologów jest wciąż w świetnej formie i nie kryje, że po jubileuszu z humorem chce zagrać w dramacie "Drzewa umierają stojąc", upamiętnionym u nas niezapomnianą rolą Mieczysławy Ćwiklińskiej. "Ćwikłę pamięta starsze i średnie pokolenie. Ta fama jest dla mnie swego rodzaju wyzwaniem. Jest kusząca, chcę się z nią zmierzyć" – mówi p. Hanka.

Udawanie Gretzky'ego?

Być może do czasu publikacji tej notki hokeista Wayne Gretzky przekroczy już stary rekord Gordie Howea – 801 bramek w rozgrywkach NHL. Być może będziemy i my to fetować, ponieważ wedle badań kanadyjskich Polonusów mistrz ma polskie korzenie – jego babka miała być emigrantką z Rzeszowszczyzny. Zamków na lodzie – nawet hokejowym – nie radzimy jednak budować. Ani Wayne, ani jego tatuś Walter nie potwierdzają tego śladu, a polskiego nie znają.

Playboy i wartości

Były marszałek Sejmu prof. Mikołaj Kozakiewicz jest m.in. prezesem Rady Fundacji Playboya w Polsce. Współsponsorującemu tę instytucję dziennikowi "SM" (nr 51/94) powiedział: "W programie fundacji nie ma ani jednego punktu, który byłby sprzeczny z wartościami chrześcijańskimi. Mam tu na myśli prawdziwe wartości, a nie poglądy i stereotypy myślowe większości proboszczów i aktywistów przykościelnych..."

Radość prezesa

Trzeba umieć cieszyć się i z małego – głosi stara maksyma. Jak się wydaje, jej zwolennikiem jest m.in. prezes Głównego Urzędu Statystycznego Józef Oleński. W odpowiedzi na pytanie "Trybuny" (nr 49/94), co go najbardziej cieszy, odparł: "Najbardziej cieszy mnie to, że na wielu odcinkach nasze dane budzą zaufanie u naszych odbiorców, że przestaje się mówić o tym, iż deformujemy informacje..."

K.S.

horoskop

BARAN (21.03-20.04)

Czy nie wydaje ci się, że czas trochę odpocząć? Nie można żyć wciąż tylko pracą. Przydałby ci się jakiś wyjazd. Panna Baran, gdy spotka na swej drodze Bliźniaka, niech go łapie i nie puszcza! To może być wielkie uczucie. W piątek intrygująca rozmowa telefoniczna.

BYK (21.04-20.05)

Spotkanie z Rybami przyniesie ci rozczarowanie. Cóż, zastanów się, czy chcesz kontynuować tę znajomość. Koniec tygodnia przyniesie ci rozwiązanie problemu, z którym nie możesz od dawna się uporać. Okaże się ono banalnie proste.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Specjalnie dla ciebie ktoś wyjątkowo starannie się ubiera i liczy na to, że go wreszcie zauważysz! Rozejrzyj się. Zwłaszcza w okolicach twego domu... Jeśli jesteś wolny, gwiazdy wróżą ci w tym tygodniu płomienny romans.

RAK (22.06-22.07)

Nie próbuj przechytrzyć swego szefa. To się może źle skończyć. Czy chcesz szukać nowej pracy? Koniec tygodnia niezwykle burzliwy. Czyżbyś znów naopowiadał wszystkim wokół niestworzonych historii? A teraz musisz świecić oczyma! W sobotę fantastyczna zabawa.

LEW (23.07-22.08)

Nie dawaj tak łatwo za wygraną. Co się z tobą dzieje?! Gdzie te zapasy energii, które budziły wśród znajomych podziw, a czasem nawet zazdrość? Ktoś bliski twemu sercu chce ci coś ofiarować, ale nie bardzo wie, jak to zrobić. Ułatw mu to.

PANNA (23.08-22.09)

W pracy świetnie. Niestety żadnych podwyżek, ale atmosfera wspaniała. Jeśli jesteś amatorem gier liczbowych – koniecznie w tym tygodniu zagraj. Prawdopodobnie czeka cię wielka wygrana! Zaprzyjaźniony Rak ma wobec ciebie jakieś dziwne plany...

WAGA (23.09-23.10)

W tym tygodniu będziesz mieć wyjątkowo czysty umysł. Postaraj się to wykorzystać, na ogół bowiem zaprząta ci głowę mnóstwo nieistotnych rzeczy. Twoja pomysłowość, jeśli chodzi o komplikowanie sobie życia, jest doprawdy zadziwiająca. Może jednak na razie wystarczy?

SKORPION (24.10-22.11)

Interes, o którym ostatnio rozmyślasz, jest raczej niepewny. Lepiej daj sobie z nim spokój. Możesz wiele stracić i to nie tylko w sensie materialnym... Nie przejmuj się różnicą zdań między tobą a przyjaciółmi w sprawach zawodowych. To twoja praca i ty musisz podjąć ostateczną decyzję. W środę lub czwartek niespodziewane spotkanie. Ktoś, kogo dawno nie widziałeś, może być teraz lekarstwem na samotność, która zaczyna ci powoli dokuczać. Bardzo udany weekend.

STRZELEC (23.11-21.12)

Nie przejmuj się głupstwami. Najważniejsze, że sprawa, która męczyła cię od tygodni, przestanie być problemem. Niemało przyczyni się do tego wierny, lecz zaniedbywany ostatnio przyjaciel. W piątek niezwykle ważna wiadomość.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Nie próbuj ratować sprawy, o której wiesz dobrze, że jest beznadziejna. Twoje dobre serce nic w tym przypadku nie pomoże. Odnowiona ostatnio znajomość może się okazać bardzo pomocna w załatwieniu spraw urzędowych, które odkładałeś z tygodnia na tydzień. Nadszedł czas, by załatwić to denifitywnie. Koziorożce pozostające od lat w stałych związkach mogą przechodzić teraz kryzys małżeński. Po burzy zaświeci jednak znów słońce. Najważniejszy dzień tygodnia – piątek.

WODNIK (21.01-20.02)

Co za ulga! Sprawa, która spędzała ci sen z powiek, zdecydowanie wyjaśni się na twoją korzyść. A już traciłeś nadzieję... Znajomy Koziorożec może spłatać ci w najbliższym czasie niewinnego figla. Nawet jeśli nie wyda ci się to zabawne, nie obrażaj się na niego. To wszystko z sympatii. Uwaga na Byka. Nie ma on, niestety, pokojowych zamiarów.

RYBY (21.02-20.03)

Nie udawaj, że jest ci wszystko jedno i że nic cię nie obchodzi. Wszyscy i tak wiedzą, że to tylko poza. Co na tym zyskasz? Najwyżej twoja chandra jeszcze się pogłębi. A może by tak wziąć los w swoje ręce? Spróbuj coś zrobić. Ukochana osoba może w tym tygodniu dziwnie się zachowywać. Czy aby jej nie uraziłeś? W piątek ważna wiadomość.

IGRASZKI W ZODIAKU

Tadeusza Charmuszki

BARAN
Miewa skłonności
do aktywności.

BYK
Rozbrzmiewa donośnie
jego wdzięczna śpiewka,
gdy pełniutka micha
i takaż sakiewka.

BLIŹNIĘTA
W moralnych strukturach
podwójna natura.

RAK
Ma we wzroku
moc uroku.

LEW
Przez władcze ciągoty
nie lubi ciasnoty.

PANNA
Z niej ostry
diagnostyk.

WAGA
Od rana
rozchwiana.

SKORPION
Gniew go skrobie
po wątrobie.

STRZELEC
Z pogody ducha
bliskim otucha.

KOZIOROŻEC
Prostymi słowy:
zbyt drobiazgowy.

WODNIK
Tu balansuje,
tam lawiruje.

RYBY
Wystarczy robaczek,
a serce im skacze.

MŁODY INFORMATYK

Do finału I Ogólnopolskiej Olimpiady Informatycznej zakwalifikował się Janusz Jurski – uczeń kl. IV b o profilu matematyczno-fizycznym w I Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej.

Finał olimpiady odbędzie się w Warszawie i trwać będzie przez cały tydzień, począwszy do 18 kwietnia.

Janusz Jurski do liceum został przyjęty bez egzaminu jako zwycięzca wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z matematyki dla uczniów szkół podstawowych. Pochodzi z Filipowa, tam też kończył szkołę podstawową. Do olimpiady informatycznej przygotowywał się pod kierunkiem nauczyciela informatyki p. Grzegorza Stelmaszka. (rł)

Telefon zaufania

66-49-41

Lekarz, psycholog, pedagog - udzieli ci porady, informacji, wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych, gwarantując anonimowość, akceptację i życzliwość. Dyżury codziennie w godz. 18.00 - 6.00 (oprócz sobót, niedziel i dni świątecznych)

TVP 7 – 13 IV 94

CZWARTEK

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Mama i ja" – program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Gliniarz i prokurator" – serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
10.55 Kwadrans na kawę
11.15 "Kazimierz obroniony" – reportaż
11.40 Smoczek czy grzechotka?
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Program dla dzieci: "Słowa, słówka i półsłówka" – quiz językowy oraz "Opowiadania na każdą porę"
13.30 – 15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 "Wielki Nil" – film dok. prod. belgijskiej
14.05 Wokół medycyny
14.20 Mieszkamy w Polsce, Europie, na Ziemi
14.40 Zwierzęta świata: "Wilk – hiszpański banita" (1) – serial dok. prod. angielskiej
15.15 W rajskim ogrodzie
15.30 Najlepsi na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: "Słowa, słówka i półsłówka" – quiz językowy oraz "Opowiadania na każdą porę"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie
17.45 Antena
18.00 "Koty" (ost.) – serial dok. prod. angielskiej
18.30 Znaki czasu
19.00 Tęczowy Mini–Box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Bilans
20.20 "Gliniarz i prokurator" – serial prod. USA
21.15 Debata Jedynki
22.05 Dwóch takich z kabaretu "Klika"
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 Siódemka w Jedynce: "Apartheid" – film dok. prod. francuskiej
0.40 To lubię
1.40 "Słowa nad głowami" – widowisko muzyczno–poetyckie

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko–argentyńskiej
8.05 Program lokalny
8.35 "Zorro" – serial prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie transmisji ok. 11.00 i 13.00 Panorama)
15.30 Powitanie
15.35 "Zorro" – serial prod. USA (powt.)
16.00 Panorama
16.05 Sport
16.35 Życie obok życia
17.30 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko–argentyńskiej
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 "Mój Izhor" – film dokumentalny
19.55 "Wielka Orkiestra PR w Katowicach zaprasza" – retransmisja koncertu WOSPR pod dyr. Antoniego Wita z udziałem solisty Wiesława Ochmana
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Historie o historii
22.00 "Spojrzenie w przeszłość" – film fab. prod. włoskiej
23.00 Studio Teatralne Dwójki: Janusz Krasiński "Śniadanie u Desdemony"
24.00 Panorama
0.05 "Cafe Moderne" przedstawia Pina Bausch

PIĄTEK

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 "Mama i ja" – program dla mamy i trzylatka
9.25 Domowe przedszkole
10.00 "Rewizor" – komedia muzyczna prod. USA
11.40 Muzyczna Jedynka
11.45 "Artysta prowincjonalny" – reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: "Ciuchcia"
13.30 – 15.55 Telewizja Edukacyjna
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: "Ciuchcia"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Test
17.40 Tata, a Marcin powiedział
18.00 Randka w ciemno
18.45 W kraju Zulu Gula
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Piątek z Newmanem: "Ostatnia tercja" – film fab. prod. USA
22.25 Zawsze po 21
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.35 "Prawo do śmierci" – film fab. prod. USA
1.10 Amerykańskie nagrody muzyczne

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 "Przygody Supermana" – serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu – w przerwie obrad Sejmu ok. 11.00 i 13.00 Panorama
15.30 Powitanie
15.35 "Przygody Supermana" – serial anim. prod. USA
16.00 Panorama
16.05 Klub Yuppies?
16.30 "Odlecieć stąd" – serial prod. USA
17.20 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
17.45 "Witaj Hiszpanio" – teleturniej
18.00 Panorama
18.03 – 21.00 Programy lokalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Chick Corea – koncert
22.20 "Przystanek Alaska" – serial prod. USA
23.05 Teatr sensacji: Terence Feely "Jak w złym śnie"
0.15 Panorama
0.20 "Bakszysz" – koncert
1.05 "Odlecieć stąd" – serial prod. USA

SOBOTA

PROGRAM 1

7.00 Rondo
7.20 Rynek – Agro
7.45 Z Polski...
8.05 Dom otwarty – u Anny i Wojciecha Witczaków
8.25 Wszystko o działce
8.50 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 "Ziarno" – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 "5–10–15" oraz film z serii "Tajna misja"
11.00 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" – film dok. prod. francuskiej
11.50 Ludzie i zdarzenia
12.00 Wiadomości
12.10 Rodzina rodzinie
12.40 Morze
13.10 Studio Sport
13.55 Walt Disney przedstawia – "Super Baloo"
15.15 Teatr wspomnień: Artur Miller "Widok z mostu"
17.00 Teleexpress
17.20 Premiery Muzycznej Jedynki
18.10 "Beverly Hills, 90210" – serial obycz. prod. USA
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 "Konwój" – film fab. prod. USA
22.30 Wiadomości
22.40 "Koncert nadziei" – George Michael
23.50 Sportowa sobota
0.15 "Masakra w Kansas City" – film prod. USA
1.55 "Najdłuższa noc" – film fab. prod. hiszpańskiej

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Magazyn wojskowy
8.00 "Ulica Sezamkowa" – program dla dzieci
9.00 Tacy sami
9.20 Nauka języka migowego
9.25 Powitanie
9.35 Wspólnota w kulturze
10.05 Rody polskie – Massalscy
10.40 Róbta co chceta
11.00 "Wielkie tańczenie" – film dok. prod. angielskiej
12.00 Akademia Filmu Polskiego: "Pan Wołodyjowski" (2)
13.30 Antykwariat
14.00 Niepokoje końca tysiąclecia
14.30 Studio Sport
15.20 Studio Dwójki
15.30 Zwierzęta świata: "Wilk – hiszpański banita" – film dok. prod. angielskiej
15.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
16.00 Panorama
16.05 Do trzech razy sztuka
16.30 Tatry – antologia zachwytów
17.05 "Pełna chata" – serial prod. USA
17.30 Język videoclipu
17.55 Studio Dwójki
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.30 "Gra" – teleturniej
19.00 Szkoła kłamców – Joanna Trzepiecińska
19.30 Artyści – galerie – Jerzy Groszang
20.00 Studio Sport
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Recital Renaty Przemyk
22.20 Człowiek z gwiazdą: "Pojedynek w koralu O.K." – western prod. USA
0.20 Panorama
0.25 Muzyka rozrywkowa

NIEDZIELA

PROGRAM 1

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Proszę o odpowiedź
7.35 Tydzień
8.30 Notowania
8.55 Program dnia
9.00 "Zamek Eureki" – serial prod. USA
9.25 "Tut turu" – konkurs dla dzieci
9.40 Teleranek
10.10 "Domek na prerii" – serial prod. USA
11.00 "MGM: Gdy lew zaryczy" – serial dok. prod. USA
11.50 Telewizyjny koncert życzeń
12.20 Tęczowy Music–Box
13.05 Z kamerą wśród zwierząt
13.20 Wiosenne MTV
14.40 W starym kinie – złote lata komedii angielskiej – "Liga dżentelmenów"
15.35 Sto pytań do...
16.05 Podróże na celuloidzie
16.45 Antena
17.00 Teleexpress
17.30 "Dynastia Colbych" – serial prod. USA
18.20 7 dni – świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 "Okrągły stół" – serial prod. USA
21.15 Sportowa niedziela
22.15 "Leniwa niedziela" – Krzysztof Daukszewicz
23.00 Wokół wielkiej sceny
23.35 Wieczór konesera: "Cobra Verde" – film fab. prod. niemieckiej
1.20 Nella Anfuso – gwiazda opery barokowej

PROGRAM 2

7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 "Piotruś Pan i piraci" – serial anim. prod. USA
8.25 Film dla niesłyszących: "Okrągły stół" – serial prod. USA
9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.20 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Kant gigant
11.00 Godzina z Hanną Barberą
12.00 "Sissi" – film fab. prod. austriackiej
13.40 Reportaż
14.00 Animals
14.20 Studio Dwójki
14.30 Podróże w czasie i przestrzeni
15.30 Muza i polityka – Melina Mercouri
16.00 Panorama
16.10 Powitanie
16.20 "Wow" (ost.) – serial prod. polsko–niemieckiej
16.45 "Góralu, czy ci nie żal?" – film dokumentalny
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Camerata 2
18.20 Studio Dwójki
18.30 "Gra" – teleturniej
19.00 Oscary'94
20.00 "A kuku, panie kruku" – film anim. dla dzieci
20.10 Linia specjalna
21.00 Panorama
21.25 Recital Grzegorza Turnaua
22.15 "Dżentelmeni i gracze" – serial prod. angielskiej
23.05 Chick Corea (1) – koncert
24.00 Panorama
0.05 Chick Corea (2) – koncert

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 "Dynastia Colbych" – serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie
11.40 Od niemowlaka do przedszkolaka
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Family album" – język anglo–amerykański dla średnio zaawansowanych
12.40 "Muzzy in Gondoland" – język angielski dla najmłodszych
12.45 Luz
13.30 – 15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Szkoły w Europie (Szwecja)
13.50 "Artyści i modele. Mężczyźni i chyże konie" – Theodore Gericault (1)
14.35 Spotkanie w klubie "Mówią wieki"

14.55 Postawy
15.25 "Bliżej Europy" – teleturniej
15.55 Program dnia
16.05 Luz
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Laboratorium
17.40 Prawnik domowy
18.00 "Latający cyrk Monty Pythona" – serial prod. angielskiej
18.30 Sztuka nie sztuka
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr Telewizji: Jean Giraudoux "Wariatka z Chaillot"
22.40 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
23.00 Wiadomości
23.25 Muzyczna Jedynka
23.40 Szapołowska od Z do A: "Lata dwudzieste, lata trzydzieste" – musical prod. polskiej
1.20 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 "Przygody Alfreda Jonatana Kwaka" – serial anim. prod. USA
9.00 Studio Dwójki
9.10 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
9.40 "Ona" – magazyn
10.05 "Muzzy in Gondoland" – język angielski dla najmłodszych
10.10 "English and art" – język angielski dla młodzieży
10.20 "Muzzy comes back" – język angielski dla dzieci
10.25 "Alles gute" – język niemiecki dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 "Bliski i Daleki Wschód" (1) – film dok. prod. francuskiej
13.00 Panorama
13.05 "Sprawca nieznany" – serial prod. niemieckiej
14.00 Rzeczpospolita druga i pół (powt.)
15.00 "Telegoniec" – magazyn teatralny dla młodzieży
15.30 Powitanie
15.35 "Przygody Alfreda Jonatana Kwaka" – serial anim. prod. USA
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport
16.15 Dedykacje
16.40 Przegląd kronik filmowych
17.15 Polska Kronika Filmowa
17.30 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 "Bliski i Daleki Wschód" (1) – film dok. prod. francuskiej
20.10 "Nocne sesje" – serial prod. USA
20.35 Auto
21.00 Panorama
21.25 Podatki
21.30 Sport
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.10 Noc detektywów: "Flesh" – serial kryminalny prod. niemiecko-włoskiej
23.40 Znaki zapytania: "Katyń – zmowa milczenia" – film dok. A. Mrowińskiej i J. Sztuczyńskiej
0.10 Panorama
0.15 Noc i stres
0.30 Reminiscencje operowe
1.00 "Nocne sesje" – serial prod. USA

WTOREK

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Życie" – serial prod. japońskiej
10.45 "Maraton" – reportaż
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Muzyczna Jedynka
11.30 "U źródeł" – początki chrześcijaństwa
11.45 Uszyj to sama
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: "Tik-tak"
13.30 – 15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 Nasz Bałtyk
13.50 Kuchnia
14.05 Klub domowego komputera
14.20 3-2-1 kontakt: "Grecja. Partenon" – serial dok. prod. USA
14.45 Łyk matematyki
15.00 Rysuj z nami?
15.10 Postscriptum "Rysuj z nami"
15.15 Tropami jaszczurów
15.30 Joystick
15.50 Spektrum – człowiek, nauka, środowisko
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: "Tik-tak"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacje XX wieku (z teletekstem dla niesłyszących)
18.05 "Królik Bugs przedstawia" (1) – serial anim. prod. USA
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf
20.25 "Koniokrady" – film fab. prod. USA
22.15 Chłodnym okiem
22.45 "Pozostały piosenki i pamięć" – piosenki Bogusława Klimczuka
23.00 Wiadomości
23.25 Muzyczna Jedynka
23.35 Niezwykłe biografie: "Anton" – film dok. M. Kubery
0.05 Po północy
0.50 Siódemka w Jedynce

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 "Przygody Blacky'ego" – serial prod. kanadyjsko-francuskiej
9.00 Studio Dwójki
9.10 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
9.40 Świat kobiet
10.05 "Family album" – język anglo-amerykański dla średnio zaawansowanych
10.30 "The carsat crisis" – język angielski w nauce i technice
10.45 Wspomnienie o Bogusławie Klimczuku
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Animals
11.45 Ojczyzna – polszczyzna
12.00 "Nasza hollywoodzka edukacja" (1) – film dok. prod. USA
13.00 Panorama
13.05 "Wiry życia" – serial prod. francuskiej
14.00 Linia specjalna (powt.)
14.50 Znaki i zapytania: "Katyń – zmowa milczenia" – film dok. (powt.)
15.20 Powitanie
15.35 "Przygody Blacky'ego" – serial prod. kanadyjsko-francuskiej
16.00 Panorama
16.05 Sport
16.15 Program publicystyczny
16.45 Ojczyzna – polszczyzna
17.10 Moja wiara
17.30 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 Biografie: "Picasso" (1) – film biograficzny prod. angielskiej
20.05 Pytania o Polskę
21.00 Panorama
21.25 Podatki
21.30 Sport
21.40 Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.50 Być albo nie być – Marek Dobrowolski
22.15 Klub filmowy Dwójki: "Nanou" – film fab. prod. angielskiej
24.00 Panorama
0.05 "Świnka" (3-ost.) – film TVP

ŚRODA

PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 "Hasło: Kocham cię" – serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
10.55 "Taki jest świat" – magazyn reporterski
11.15 Klub dobrej książki
11.30 Podróże na kresy: "Żytomierz" – reportaż S. Auguścika
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 "Sami o sobie" – magazyn nastolatków oraz film z serii "Wychowawca"
13.30 – 15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Sztuka patrzenia – instalacje
13.50 Twórczość nasza codzienna
14.05 "Fiszerowie – kurtyna w górę" – film dok. F. Kuduka
14.35 Druga twarz romantycznej Warszawy
15.00 W służbie idei
15.25 Ludzie zbuntowani (sztuka jako forma oporu)
15.50 Jaka szkoła
15.55 Program dnia
16.05 "Sami o sobie" – magazyn nastolatków oraz film z serii "Wychowawca"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Zielonym do góry
17.40 "12 dni i 3 godziny wolności" – reportaż J. Pakuły
18.05 "Hasło: Kocham cię" – serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.20 Studio Sport – europejskie puchary – liga mistrzów
22.15 Program rozrywkowy
23.00 Wiadomości
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 Studio Sport – europejskie puchary – liga mistrzów (skróty)
0.05 "Carobójca" – film fab. prod. rosyjskiej

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 "Kacper i jego przyjaciele" – serial anim. prod. USA
9.00 Studio Dwójki
9.10 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
9.40 "Świat kobiet" – magazyn
10.05 "Muzzy in Gondoland" – język angielski dla najmłodszych
10.10 "The lost secret" – język angielski dla średnio zaawansowanych
10.30 "Bonjour, ca va?" – język francuski dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Studio Sport
12.00 "I naprawdę nie wiedzieliśmy" – film dok. A. Titkowa (o wydarzeniach marca 1968 r.)
12.50 Studio Dwójki
13.00 Panorama
13.05 Studio Sport
14.00 "Janosik" – serial prod. TVP
14.45 Bez prądu – Tadeusz Nalepa
15.30 Powitanie
15.35 "Kacper i jego przyjaciele" – serial anim. prod. USA (powt.)
16.00 Panorama
16.05 Magazyn przechodnia
16.20 Zwierzęta wokół nas
16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
16.55 Kto ty jesteś?
17.05 Od pierwszego do pierwszego
17.30 "Miłość i dyplomacja" – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 "Inter Arma" – film dok. P. Załuskiego
20.00 "Sprawy Rossie O'Neill" – serial prod. USA
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.25 Podatki
21.35 Ekspres reporterów
22.05 "Pracująca kobieta" – serial prod. USA
22.30 "W filmie nikt nie umiera" – film dok. J. Sosińskiego
23.15 "Rychlik" – film dok. Jerzego Ridana
24.00 Panorama
0.05 Studio Sport – mecz piłki nożnej: Arabia Saudyjska – Polska

WARTO OBEJRZEĆ

KONWÓJ

Produkcja USA 1978. Czas projekcji 108 min.
Reżyseria: **Sam Peckinpah**. Obsada: **Kris Kristofferson, Ali MacGraw, Ernest Borgnine, Burt Young.**

Przystojny kierowca wielkiej ciężarówki protestuje przeciwko brutalności policji. Solidaryzują się z nim inni kierowcy osiemnastokołowców. Formują konwój. Dziesiątki wielkich samochodów pędzi przez całe Stany, by uczestniczyć w tym proteście. Sympatyczna, wpadająca w ucho muzyka C. M. McCalla.

(sobota, godz. 20.30, pr. I)

COBRA VERDE

Produkcja RFN 1987. Czas projekcji 111 min.
Reżyseria: **Werner Herzog**. Obsada: **Klaus Kinski, King Ampaw, Jose Lewgoy, Alvatore Basile.**

Dramat obyczajowy. Gra namiętności i nieokiełznanych instynktów. Uparte i konsekwentne dążenie do realizacji mitu, pragnienie dojścia do kresu własnych możliwości fizycznych i umysłowych. Francisco Manoel de Silva, poszukiwacz złota w Południowej Ameryce, w czasie kłótni ze swym wspólnikiem o pieniądze zabija go. Przybrawszy przydomek Cobra Verde, staje się bandytą. Pewnego dnia zostaje zarządcą plantacji. Jej właściciel jest bogaty, ma urodziwe córki, piękną żonę. Czy kresem "umęczonej duszy" stanie się afrykańska przygoda eks-poszukiwacza złota?

Znakomita kreacja odtwórcy głównej roli, o którym reżyser powiedział: "Kinski zachowywał się jak zwierzę w amoku, a my oglądaliśmy rzeczy, o których myśleliśmy, że są nieprawdopodobne".

(Niedziela, godz. 23.35, program I)

KRZYŻÓWKA NR 14/94

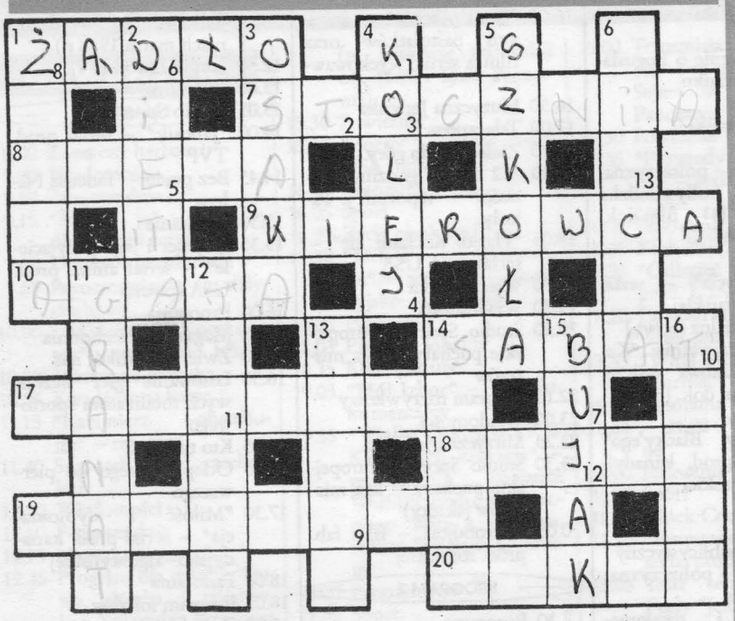

POZIOMO:

1) broń pszczoły,
7) miejsce budowy statków,
8) imię kobiece,
9) prowadzi samochód,
10) lutowa solenizantka,
14) zlot czarownic,
17) niejeden na statku,
18) rodzaj dużego żyrandola,
19) wsparcie,
20) opłata stała urzędowo ustalona.

PIONOWO:

1) jadowity wąż,
2) szczególny sposób odżywiania się,
3) duże miasto japońskie,
4) droga żelazna,
5) w niej pobieramy naukę,
6) dozór,
11) pocisk lub owoc południowy,
12) satelita Neptuna,
13) szlam, osad,
14) włogacizna,
15) fotel na biegunach,
16) kalebasa.

"Paź"

Po rozwiązaniu krzyżówki litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 13 utworzą przysłowie polskie, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

14

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 10

"Nos nie zna smaku soli". Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji "TS") wylosował pan **Karol Andrukiewicz**, Suwałki, ul. Moniuszki 1/31.

humoreska

PERUKA

Pewien łysy, któremu łysina nielicho dała się we znaki (szczególnie wieczorami, gdy wszystkie ćmy na nią leciały), postanowił wystarać się o porządną perukę. Ponieważ był to człowiek wielce oryginalny, więc peruka też miała być wyszukana.

Swego czasu upatrzył on pięknego karosza o bujnej grzywie, który zwykł pasać się na łące pod lasem. Sprzyjało to planom bezwłosego, uknutym w zaciszu domowych pieleszy.

W jedną z księżycowych nocy z puszką butaprenu udał się na łąkę. Starannie zawartością puszki posmarował miejsce wiadome i zwabiwszy konia kostką cukru przytknął głowę do jego grzywy. Odczekał chwilę, żeby klej chwycił i...

Wystarczyło teraz tylko odciąć grzywę, by można było szpanować bujną czupryną. Niestety, tu właśnie zaczyna się pech łysego. Nieborak zapomniał zabrać ze sobą nożyczek. Noża też nie miał, gdyż był wielkim smakoszem ryb. W tej sytuacji świeżo owłosiony mógł liczyć wyłącznie na własne siły.

Natychmiast szarpnął z całych sił głową, ale odniosło to jedynie taki skutek, że zdenerwowany koń poczęstował go kopniakiem, aż biedaczysko przeleciał na drugą stronę końskiego karku. Przy upadku ponownie szarpnął za grzywę, co spowodowało, iż koń uraczył go z drugiego kopyta.

Nie wiadomo, jaki byłby finał tej żonglerki, gdyby nie pewien zbłąkany myśliwy. Bywalec z dwururką mniemał, że to wilk dopadł konia, więc złożył się i wystrzelił.

Znając celność strzałów podobnych zapaleńców, każdy domyśli się łatwo, iż porcję śrutu otrzymał koń prosto w ogon oraz w miejsca przyległe.

Przerażone zwierzę stanęło dęba kwicząc i wierzgając, wreszcie skoczyło w obłąkańczej ucieczce.

Jednak gorącą krew rumaka szybko ostudził wisior dyndający tuż przy szyi. Zwierzę oklapło zmęczone, a na widok rzeki zarżało radośnie. Nad brzegiem raptownie skłoniło łeb w stronę lustra cieczy o podejrzanym wyglądzie i niepewnym pochodzeniu, co spowodowało, że amator kudłatych wrażeń zanurzył się po dziurki w nosie. Koń był natomiast znacznie ostrożniejszy i zadowolił się jedynie powąchaniem napoju. Potem z niesmakiem podniósł łeb i ruszył z powrotem.

Przy końskim karku wisiał łysy w stroju Adama i rękami usiłował nadrobić jakoś brak ubrania, ale koń nie zwracał na to większej uwagi. Stępa, noga za nogą wlókł się do stajni, gdzie naszemu, świeżo wykąpanemu bohaterowi danym było czekać do białego rana w pozycji à la wisielec.

Tak też go zastał właściciel pięknego karosza.

Na widok niebezpieczeństwa, jakie zagrażało grzywie ulubieńca, złapał się za głowę. Szybko oprzytomniał, migiem przyniósł z domu brzytwę i delikatnie, żeby nie uszkodzić żadnego włoska, oddzielił od czaszki intruza najcenniejszy (po ogonie) skarb swojego pupila.

– No cóż – westchnął powtórnie wyłysiały, kiedy stanął pewnie na nogach – nawet mi się nie przyśniło, że mogę mieć ogolone ciemię!

Tadeusz Charmuszko

KOGEL - MOGEL

Uciążliwy braciszek

Brat prezydenta Billa Clintona Roger ostatnie trzy tygodnie spędził wraz z narzeczoną w Białym Domu. Prezydent Bill zaprosił ich specjalnie po to, aby mury najważniejszego gmachu w Ameryce pomogły w przekonaniu braciszka do zawarcia związku małżeńskiego. Narzeczona Rogera jest w piątym miesiącu ciąży i przyjście na świat nieślubnego dziecka Rogera może bardzo zaszkodzić karierze politycznej prezydenta Clintona. Ale nawet mury Białego Domu nie zmusiły Rogera do poślubienia, niestety, nie najpiękniejszej Elisabeth Grinthon.

Ustabilizowane życie księcia Edwarda

Życie uczuciowe najmłodszego syna królowej Elżbiety księcia Edwarda nareszcie się ustabilizowało. Obiektem uczuć księcia jest aktorka Sophie Rhys–Jones. Temat nowego romansu zajmuje czołówki większości brytyjskich gazet. Przy okazji przypomniano inne, nie mniej słynne znajomości księcia Edwarda, nierzadko skandalizujące, m.in. z Koo Stanle – gwiazdą filmów porno. Do niedawna młody książę wyróżniał się szczególnym talentem do przysparzania królewskiej rodzinie kłopotów. Słynął z hulaszczego trybu życia, posądzano go o skłonności homoseksualne. Tym bardziej poważne zamiary i spokojny przebieg romansu z Sophie są miłym zaskoczeniem. Oficjalne zaręczyny zostaną ogłoszone 10 marca, w dzień urodzin księcia Edwarda.

Kawiarnie na linii Maginota

Francuskie Ministerstwo Ochrony Środowiska zastanawia się nad sposobem wykorzystania ogromnych bloków betonowych pozostałych z murów i umocnień słynnej linii Maginota. Na razie najwięcej zwolenników zyskała idea użycia ponad 5–metrowych bloków do odbudowy linii Maginota. Na zrealizowanie tego potrzeba ok. 130 tysięcy dolarów. Z części betonowych bloków mają powstać bunkry, w których otwarto by kilkanaście supernowoczesnych kawiarni i restauracji. W największym bunkrze planowane jest nawet uruchomienie kina.